

## **PROTOKÓŁ Nr LVIII/2010**

**z obrad LVIII Sesji Rady Miejskiej w Brzesku odbytej w dniu:  
30 czerwca 2010 roku w sali obrad Urzędu Miejskiego w Brzesku,  
ul. Głowackiego 51**

Obradom sesji Rady Miejskiej w Brzesku przewodniczył radny **Krzysztof Ojczyk**  
**Przewodniczący Rady Miejskiej w Brzesku.**

W sesji udział wzięło 19 radnych:

1. Brzyk Franciszek,
2. Ciurej Tadeusz,
3. Chmielarz Ewa,
4. Chruściel Józef,
5. Góra Stanisław,
6. Kądziołka Maria,
7. Klimek Leszek,
8. Klimek Mieczysława,
9. Kramer Jadwiga,
10. Kucia Maria,
11. Kwaśniak Adam,
12. Milewski Stanisław,
13. Ojczyk Krzysztof,
14. Pacewicz - Pyrek Katarzyna,
15. Pasierb Tadeusz,
16. Pikuła Lech,
17. Smołucha Adam
18. Warzecha Apolonia,
19. Wiśniowski Mirosław.

### **Radni nieobecni usprawiedliwieni:**

1. Adamczyk Marek,
2. Kubas Józef

### **Ponadto udział w sesji wzięli:**

1. Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka,
2. Zastępca Burmistrza Jerzy Tyrkiel,
3. Sekretarz Gminy Stanisław Sułek,

4. Poseł na Sejm RP Jan Musiał
5. Zaproszeni goście wg załączonej listy obecności.

#### **Ad 1.**

##### **Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk** otworzył obrady LVIII Sesji Rady Miejskiej w Brzesku. Powitał zebranych na sali konferencyjnej Radnych, Burmistrzów, Pana Posła: Jana Musiała, Pana Sekretarza, stwierdził, że w obradach sesji uczestniczy 19 radnych, a więc wymagana liczba radnych do podejmowania prawomocnych uchwał.

W tym momencie głos zabrała radna Katarzyna Pacewicz-Pyrek ,w imieniu wszystkich członków Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej złożyła na ręce Pana Burmistrza i Przewodniczącego podziękowania za piękną organizację uroczystej sesji z okazji 625 - lecia Miasta Brzeska i 600-lecia Krakowskiej Kongregacji Kupieckiej, a także w imieniu wszystkich nagrodzonych medalami z okazji 625- lecia Miasta Brzeska .Radna złożyła na ręce Burmistrza i Przewodniczącego Rady Miejskiej kwiaty.

Burmistrz Grzegorz Wawryka podziękował za życzenia. Jest niezmiernie miło że zaplanowana sesja odbyła się i podobała się jej uczestnikom i że mogliśmy w czasie jubileuszu naszego miasta uczcić również Krakowską kongregację Kupiecką , Kupców Brzeskich którzy włączają się w życie miasta. Był to bardzo ważny element obchodów jubileuszu Miasta Brzeska .

**Następnie Rada Miejska na wniosek przewodniczącego rady minutą ciszy uczciła pamięć zmarłego w miesiącu czerwcu br. Adama Kurala wieloletniego radnego wsi Okocim, społecznika, strażaka a także członka Zarządu Miejskiego Miasta Brzeska.**

#### **Ad 2. Przedstawienie porządku obrad.**

Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk poinformował, że porządek obrad wraz z materiałami został Radnym doręczony w ustawowym terminie, w związku z czym zapytał: Czy wszyscy Radni otrzymali materiały na dzisiejszą sesję? Uwag nie ma, Przewodniczący stwierdził, że materiały zostały doręczone prawidłowo. Następnie przedstawił porządek obrad LVIII Sesji Rady Miejskiej w Brzesku, i stwierdził, że na

stan 21 radnych w obradach sesji uczestniczy 19 radnych, a więc wymagana liczba radnych do podejmowania prawomocnych uchwał.

Przed sesją radni otrzymali również projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na bezczynność Burmistrza Brzeska. Ten projekt uchwały przed wysłaniem materiałów na sesję był przedłożony do opinii radców prawnych, a następnie został omówiony i zaopiniowany przez Komisję Rewizyjną.

Wniosek Pana Burmistrza, aby powyższy projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na bezczynność Burmistrza Brzeska wprowadzić jako ppkt. 9 do pkt. 13.

Następnie Przewodniczący poddał pod głosowanie wniosek, aby projekt uchwały w sprawie rozpatrzenia skargi na bezczynność Burmistrza Brzeska wprowadzić jako ppkt.9 do pkt.13. **Głosowano 18 za – jednogłośnie.**

Porządek obrad ze zmianą w pkt.13 ppkt.9 został przyjęty jak niżej:

1. Otwarcie sesji i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przedstawienie porządku obrad .
3. Przyjęcie protokołu **Nr LVI/2010** z sesji Rady Miejskiej odbytej w dniu 27 maja 2010 roku .
4. Interpelacje radnych.
5. Zapytania radnych.
6. Zapytania przewodniczących jednostek pomocniczych Gminy.
7. Zapytania Przewodniczącego Młodzieżowej Rady Gminy .
8. Pisemne sprawozdanie Burmistrza z jego działalności za okres od ostatniej sesji.
9. Sprawozdanie Burmistrza z realizacji uchwał Rady Miejskiej za okres od ostatniej sesji.
10. Sprawozdanie z posiedzeń komisji stałych Rady Miejskiej za okres od ostatniej sesji.
11. Informacja nt. aktualnej sytuacji na rynku pracy w Gminie Brzesko .
12. Ocena stanu bezpieczeństwa w Gminie Brzesko ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa w placówkach oświatowych.

### **13. Podjęcie uchwał w sprawach:**

- 1) zmiany Uchwały Budżetowej na rok 2010 Gminy Brzesko;**
- 2) emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania i wykupu;**
- 3) trybu prac nad projektem uchwały budżetowej;**
- 4) wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej w drodze przetargu;**

- 5) uznania drzew o szczególnych walorach przyrodniczych i historycznych za pomniki przyrody;
- 6) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzesko dla terenu położonego we wsi Mokrzyska;
- 7) uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzesko dla terenu położonego w Brzesku o nazwie os. Słotwina II;
- 8) zmiany uchwały Nr XIV/79/2003 Rady Miejskiej w Brzesku z dnia 5 grudnia 2003 r. w sprawie wprowadzenia stref parkowania na terenie Gminy Brzesko oraz ustalenia stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych w tych strefach;
- 9) w sprawie rozpatrzenia skargi na bezczynność Burmistrza Brzeska .

14. Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.

15. Odpowiedzi na zapytania przewodniczących jednostek pomocniczych Gminy.

16. Odpowiedzi na zapytania przewodniczącego Młodzieżowej Rady Gminy.

17. Wolne wnioski i zapytania.

18. Zamknięcie obrad sesji.

### **Ad.3. Przyjęcie protokołu Nr LVI/2010 z sesji Rady Miejskiej odbytej w dniu 27 maja 2010 roku.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk** poinformował, że protokół z sesji Rady Miejskiej z dnia 27 maja 2010 roku był wyłożony do wglądu w Biurze Rady Miejskiej. Nikt z państwa radnych nie wniósł do przedłożonego protokołu uwag. W tym momencie zwrócił się z zapytaniem: Czy są uwagi radnych do protokołu? Uwag nie było, a zatem Przewodniczący wnosi o przyjęcie protokołu z ostatniej sesji.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk** poddał pod głosowanie przyjęcie protokołu z obrad sesji odbytej w dniu 27 maja 2010 roku. **został przyjęty - 17 głosów za, 0 przeciw, 1 wstrzymujący się (18 radnych obecnych podczas głosowania).**

**Protokół z sesji uroczystej LVII zostanie przyjęty na kolejne sesji.**

**Ad.4. Interpelacje radnych :****Pisemne interpelacje zgłosili :**

Radny Lech Pikuła - w związku z dużym zaangażowaniem naszych jednostek OSP w usuwaniu skutków powodzi, która dwukrotnie nawiedziła gminę i powiat zapytuję czy służby Pana Burmistrza mają rozeznanie jakie koszty poniosły jednostki OSP w tych działaniach, jakie są zniszczenia w sprzęcie i ubiorze strażaków /buty, odzież, wkładki do butów, węże, pachołki, pompy, samochody itp./. Czy przewiduje się w korekcie budżetu gminy środki na doposażenie jednostek OSP w paliwo zniszczony sprzęt, ubrania i obuwie. Jest to dopiero półrocze a wydatki strażaków były znacznie wyższe niż w tym samym czasie w latach ubiegłych. Czy jest koordynacja działań w kwestii projektów budowy zbiorników p. powodziowych na rzece Usznicy. Z informacji otrzymanej od P. Wójta Gnojnika Wojciecha Rzepey wiem, że ma powstać w projekcie 3 zbiorniki : Na terenie gminy Lipnica, Gnojnika - w Gosprzydowej i na terenie naszej gminy przed mostem do Poręby Spytkowskiej. Mieszkańcy niektórych miejscowości sprzeciwiają się już dziś wykonawstwu zbiorników suchych, twierdzą że wobec braku zbiorników stałych na terenie naszych gmin należy wykonać, ale zbiorniki stałe, które na co dzień służyłyby rekreacji, a w momentach znacznych opadów deszczu służyłyby zatrzymaniu wody. Jest to słuszne myślenie gdyż poprzez zbiorniki wodne stałe można by poprawić atrakcyjność naszych terenów, sporo ludności wiejskiej mających działki przylegające do zbiorników mogłoby mieć dodatkowe dochody z rekreacji.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** odpowiedział, że propozycja budowy zbiornika na naszych terenach była przedmiotem obrad na komisjach.

**Radny Tadeusz Ciurej** - Mieszkańcy ulicy Wakacyjnej, Oświecenia i Łączyska (od ulicy Na Górkach do wiaduktu kolejowego) zwracają się z prośbą do Pana Burmistrza o zlecenie przeprowadzenia zwirowania w/w ulic. W związku z tym iż do tej pory nie zostały zamontowane progi zwalniające na ulicy Bagiennej zwracam się do Pana Burmistrza z prośbą o stanowcze zajęcie stanowiska w tym temacie. Nadmieniam że kilkakrotnie sprawa ta była już monitowana i do tej pory nic w tej kwestii nie zostało wykonane. Ostatnie pismo które otrzymał Pan Eugeniusz Bąk informowało iż progi zwalniające nie mogą być zamontowane bliżej niż 40m od skrzyżowania. W związku z powyższym proszę o zamontowanie progów zgodnie z obowiązującymi przepisami.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** odpowiedział, że zamontowaliśmy progi zwalniające, a mieszkańcy piszą do nas i pytają po co te progi zostały zamontowane?

**Radna Jadwiga Kramer** - wnoszę o pilną i skuteczną likwidację szkodliwej rośliny pod nazwą j/w której ognisko jest przy cieku wodnym przecinającym ul. Wiejską, w odległości + -1,5 m od ulicy. Obecnie jest ją łatwo zlokalizować, gdyż dobrze widać z ulicy duże, białe baldachymy kwiatowe. Jesienią ubiegłego roku zgłaszałam to stanowisko tej rośliny odpowiednim służbom Urzędu Miejskiego, gdy roślina była w stanie intensywnego owocowania. Zebranie tych dużych koszyczków nasiennych w tamtym czasie na pewno ograniczyłoby jej samoistne rozprzestrzenianie się. Jeszcze jest pora na skuteczne zniszczenie tego roślinnego szkodnika, aby nie dopuścić do jego dalszego wzrostu i zajmowania coraz większego obszaru. Nadto wnoszę o wykoszenie terenu przy tym cieku wodnym, w okolicy ul. Wiejskiej.

Ponadto radna Kramer przytoczyła treść złożonych interpelacji międzysesyjnych dot. spraw min. Pomianowskiego Stoku. Mieszkańcy Pomianowskiego Stoku są zaniepokojeni sytuacją hydrogeologiczną i bezpieczeństwa na tym terenie. Ten niepokój bierze się głównie z faktu zasypywania stawu w okolicy ich zamieszkania. Zbiorniki wodne stanowiły naturalny rezerwuar dla wód opadowych a ich zasypianie zachwieje równowagę stosunków wodnych na tym terenie i rozreguluje system hydrologiczny. Drugim problemem w tym zagadnieniu jest pytanie czym te stawy są zasypywane śmieciami, odpadami czy właściwymi pod względem ekologicznym naturalnymi kruszywami. Z obserwacji sąsiedzkich wynika, że trafiają tam różne materiały. Obok powyższych problemów, obecni mieszkańcy tych terenów chcieliby poznać plan zagospodarowania Pomianowskiego Stoku i wskazanie gdzie przewiduje się tereny rekreacyjne, jak zaplanowano rozwiązanie problemów hydrologicznych tj. odprowadzenia wód gruntowych i opadowych.

Czy dokonano kompleksowej analizy spływu wód z tego terenu oraz okolicznych wzniesień i pagórków jak również sposobu ich odwodnienia. Interesujący jest również problem, czy Gmina posiada geologiczne analizy stateczności zboczy i stoków zabudowanych oraz tych przeznaczonych pod zabudowę. Dostrzegają pilną potrzebę dalszego wykonania chodnika na krytym rowie wzdłuż tej ulicy. Co zagwarantuje bezpieczeństwo pieszym. Wnoszą również o znalezienie bezpiecznego rozwiązania dla skrzyżowania ul. Pomianowskiej, Śąceckiej i Nowy Świat. Samo ustawienie znaku stop ich zadaniem nie rozwiąże problemu tego skrzyżowania.

Interpelacja kolejna :

W związku z występującymi ekstremalnymi zjawiskami atmosferycznymi w formie gwałtownych ulew i nawałnych deszczy, na które nie mamy wpływu, zachodzi potrzeba stworzenia gminnego systemu obrony ludności przed ich skutkami i ponad gminnych rozwiązań w skali makro. Wieloletnie zaniedbania i pseudo oszczędności w melioracjach rowów, oczyszczaniu przepustów wodnych, brzegów rzek i wszelkich cieków wodnych, nie usuwanie наносów z brzegów rzeki i podmytych, potężnych drzew, zawężenie rowów powoduje utrudniony przepływ wód. Również zasypywanie naturalnych stawów wodnych narusza równowagę ekohydrologiczną. Istnieje potrzeba skatalogowania zagrożonych zalewaniem domów i zabudowań oraz opracowanie sieci rowów i innych urządzeń do odprowadzania i właściwego ukierunkowania spływu wód ze zboczy pagórków i wzniesień w 4-ch sołectwach : Jasień, Poręba Spytka, Okocim i częściowo Jadowniki jak również w Brzesku następuje podczas ulew niekontrolowany przepływ ogromnych mas wody, zalewającej drogi, ulice i domy. Przykład: zalane przedszkole nr. 9 w dniu 04.06.2010 w Brzesku, zalana ul Wiejska i położone przy niej po Płn. stronie domy wodami spływającymi od Pomianowskiego Stoku i drogi E-4, z boczem w kierunku północnym. Wąski, jeden rów poniżej ogrodów działkowych „ Pod Dębami" i biegnący ko.ło MCB/ dawny SHiUZ/ jest za płytki i za wąski i na znacznej długości zarośnięty trawą. Wg opinii najstarszych mieszkańców Kopalin, kiedyś ten ciek wodny miał 2,5 m szerokości. Istnieje potrzeba jego poszerzenia, pogłębienia i bieżącego oczyszczania. Mostek pod ul. Wiejską ma za mały prześwit, aby zmieścić wodę po ulewnym deszczu, która spływa w kierunku lasu i Trzech Stawów. Należałoby skatalogować te zagrożenia , zbierając uwagi i spostrzeżenia od Sołtysów i Przewodniczących Zarządów Osiedli. Zupełnie odrębnym tematem jest problem oczyszczania Uszwicy i ciągłego spływania jej koryta przez podmywanie brzegów, nieusuwanie na bieżąco powalonych i podmytych drzew i nieusuwanie różnych наносów od potężnych kłoców po płachty foliowe i inne wcale nie drobne zanieczyszczenia. Niedopracowany system współpracy pomiędzy Urzędami różnego stopnia a Małopolskim Zarządem Melioracji i Urzędzeń Wodnych, brak podziału kompetencji i odpowiedzialności oraz przepychanki co do kogo należy, powoduje rozmywanie nie tylko brzegów ale i odpowiedzialności. Tu na miejscu trzeba stworzyć system zabezpieczeń \ podziału obowiązków oraz odpowiedzialności, jednocześnie domagając się od odpowiednich struktur administracyjnych państwa, realizacji zadań w skali makro z budową wałów

i zbiorników retencyjnych włącznie. To co jest w naszej mocy i kompetencjach nie może być zaniedbane.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** po wysłuchaniu interpelacji stwierdził, że ma tutaj swoje przemyślenia. To wszystko co zostało tutaj powiedziane to jest suma tego wszystkiego z czym mieliśmy do czynienia przez ostatni miesiąc czasu. Są to rzeczy niewątpliwie bardzo słuszne. To co możemy zrobić, to skatalogować w/w zagrożenia. Należy mieć jednak świadomość, że jeżeli nie będzie specjalnych programów rządowych, do tego właściwych ustaw, które poprawią funkcjonujące już przepisy, za którymi muszą iść dość duże środki finansowe, to możemy sobie tylko porozmawiać. Nawiązując do sprawy doposażenia OSP w sprzęt, to także popiera te działania.

**Radny Adam Smołuca:**

1. **Dotyczy : konieczności przeprowadzenia na terenie gminy zarówno na terenach rolniczych jak i 'Budowlanych inwentaryzacji sieci melioracyjnej oraz podjęcia systemowych działań mających na celu jej odtworzenie.**

W czasie ostatniej fali powodzi na terenie gminy poza podtopieniami związanymi z przerwaniem wałów i wylaniem rzek mieliśmy do czynienia z podtopieniami związanymi z zalaniem posesji wodami opadowymi ,czego główną przyczyną są zasypane rowy odpływowe i zatkane przepusty. Taka sytuacja miała miejsce min w Jadownikach, gdzie doszło do podtopień szeregu posesji przy ulicy Staropolskiej. Przyczyną tych podtopień są wieloletnie zaniedbania, które spowodowały dewastację sieci melioracyjnej przede wszystkim na obszarach budowlanych. Część zniszczenia sieci melioracyjnej na terenach budowlanych dokonywali czynnie sami mieszkańcy poprzez zasypywanie rowów i przepustów.

Aby sieć melioracyjna działała efektywnie należy odtworzyć ją systemowo. Tego zadania nie przeprowadzą Spółki Wodne, które z jednej strony działają mało efektywnie, a z drugiej głównie skupiają się na sieci melioracyjnej na obszarach rolnych. Urząd Miejski, jako organ samorządu terytorialnego odpowiedzialny jest za bezpieczeństwo mieszkańców w tym ochronę przed podtopieniami . W związku z tym powinien zostać przygotowany plan odtworzenia sieci melioracyjnej na terenie Gminy , a następnie go zrealizować. Zakres prac z tym związanych powinien uwzględniać ekspertyzę hydrogeologiczną, a harmonogram działań zapewnić najwcześniejsze podjęcie prac na terenach zagrożonych podtopieniami. Konieczne



więc jest podjęcie przez Urząd Pana Burmistrza szybkich działań w tej sprawie związanej z bezpieczeństwem obywateli i ochroną ich dobytku.

**Dotyczy : uciążliwości hałasu związanego z użytkowaniem przez dzieci i młodzież boiska sportowego zlokalizowanego przy Gimnazjum w Jadownikach .**

Zwracam się do Pana Burmistrza o podjęcie realnych działań mających na celu doprowadzenie do zmniejszenia hałasu dochodzącego z boiska sportowego przy Gimnazjum w Jadownikach do bezpośrednio z nim sąsiadujących prywatnych posesji przy ulicy Szkolnej. W tej sprawie osobą najbardziej poszkodowaną jest mieszkająca w najbliższym sąsiedztwie szkoły Pani Celina Latocha, która o pomoc w rozwiązaniu tego problemu zwracała się w przeszłości zarówno do Pana Burmistrza jak i do Rady Miejskiej. Sprawa ta była omawiana min na posiedzeniu Komisji Oświaty, Kultury i Sportu w dniu 23.06.2009r. na którym przedstawiono uzgodnienia dotyczące koniecznych działań jakie zobowiązała się podjąć szkoła wraz z urzędem miejskim, aby ograniczyć hałas dochodzący z boiska sportowego przy szkole . Przede wszystkim ustalono, że zostanie wybudowany ekran dźwiękochłonny w pasie drogowym przylegającym do posesji Pani Celiny Latocha. Deklaracja budowy nie została zrealizowana , a inne podjęte działania w tym nasadzenie roślinności w żaden istotny sposób nie wpłynęły na ograniczenie hałasu dochodzącego z boiska. W sprawie tej wyraźny jest konflikt z jednej strony między interesem społecznym wynikającym z konieczności funkcjonowania boiska sportowego przy szkole ,co jest istotnym elementem prawidłowego rozwoju dzieci i młodzieży, a z drugiej strony interesem indywidualnym prywatnej osoby zabezpieczonym w kodeksie cywilnym poprzez prawo obywatela do niezakłóconego korzystania z własnej nieruchomości.

Brak reakcji Urzędu Miejskiego może skutkować skierowaniem przez mieszkańców tej sprawy na drogę postępowania sądowego co może zakończyć się decyzją o zamknięciu boiska sportowego. Konieczne jest zatem dla zabezpieczenia interesu publicznego rozwiązanie tego problemu przez Urząd Miejski. W załączeniu przekazuję kserokopię notatki służbowej sporządzonej przez Dyrektora Gimnazjum w Jadownikach z dnia 22.06.2009r dotyczącej zakresu działań jakie miały być podjęte przez szkołę i Urząd Miejski w tej sprawie.

**Radny Mirosław Wiśniowski :**

1. Interpelacja dotyczy prac związanych z budową drogi będącą zjazdem z autostrady, a w niedalekiej przyszłości będącą częścią drogi krajowej K-75 połączonej z autostradą z drogą powiatową nr 768. Pomimo zaangażowania

lokalnego społeczeństwa polegającego na korespondowaniu z oddziałem Generalnej Dyrekcji Dróg Krajowych i Autostrad w Krakowie, osobistymi odwiedzinami w Dyrekcji osób zainteresowanych budową trasy jak również spotkaniami z przedstawicielami prasy, brak jest końcowej decyzji co do ostatecznego terminu rozpoczęcia budowy wymienionej trasy. Niepokoi mnie fakt, że pomimo przesłania wstępnych propozycji wariantu przedłużenia zjazdu od trasy E-40 do drogi K-75 poprzez miejscowość Jasień; warianty te nie zostały przekazane do konsultacji z mieszkańcami Jasienia, chociaż można to było zrobić na spotkaniu ogólnym mieszkańców w ubiegłym miesiącu. Szybkie wybudowanie zachodniej obwodnicy Brzeska, bo taką będzie przedłużony łącznik autostradowy od trasy E-4 biegnący przez miejscowość Jasień wymusi dokonanie regulacji koryta rzeki Uszwicy. Pozwoli to na ograniczenie lub też likwidację podtopień jakie miały miejsce w ubiegłych miesiącach w tej miejscowości. Proszę o udzielenie informacji jakie działania podjął Pan Burmistrz w celu przyspieszenia procedur związanych z budową wyżej wymienionego łącznika.

Druga interpelacja dotyczy funkcjonowania Urzędu Miejskiego w Brzesku, a konkretnie terminowości zamieszczania protokołów z posiedzeń Komisji Gospodarki Finansowej na stronie internetowej Urzędu Miejskiego. Kilkakrotnie interweniowałem w tej sprawie u pracowników Biura Rady w Brzesku. Ubolewam, że pracownicy Ci mają wielu zwierzchników. Od wielu lat w przypadku składania zapytań co do terminowości umieszczania tych protokołów, słyszę odpowiedź, że powodem zaistniałych opóźnień jest nawał pracy czy po prostu zapomnienie. Moim zdaniem tak nie jest w przypadku protokołu z 26 kwietnia 2010 r., który do tej pory nie ukazał się na stronie internetowej Urzędu Miasta. Mam wrażenie, że jest to świadome działanie osób trzecich nie będących pracownikami w Biurze Rady, a mającymi kontrolę nad treściami zamieszczonymi na stronie internetowej Urzędu Miasta. Jeśli sytuacja powtórzy się po raz kolejny Komisja Gospodarki Finansowej rozważy możliwość publikowania protokołów na nieoficjalnych stronach Miasta Brzeska. Proszę o wyjaśnienie dlaczego ktoś chce, aby społeczeństwo nie poznało treści protokołów, a szczególnie treści protokołu, który opisuje dyskusję mającą miejsce 26.04.2010r. w temacie związanym z brakiem wyrażenia zgody na udzielenie absolutorium Burmistrzowi Brzeska przez niektórych radnych Rady Miejskiej w Brzesku.

W nawiązaniu do interpelacji złożonej przez radnego Wiśniowskiego, **Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** jako członek Komisji Gospodarki Finansowej odniósł się do jego wypowiedzi.

Jeśli chodzi o protokół z dnia 26 kwietnia br., dlaczego nie był tak długo publikowany, to jest wina pana radnego, który przez dwa razy wnosił o odkładanie przyjęcia tego protokołu. Mało tego, to radny nawet po przyjęciu protokołu składał dodatkowe poprawki, które chciał zamieszczać w protokole. Więc jeśli ktoś jest tutaj winny, to pan radny.

**Radny Mirosław Wiśniowski** - odpowiedział, iż nie zgadza się ze stwierdzeniami pana przewodniczącego ponieważ poprawki były naniesione w ubiegłym tygodniu i do tej pory nie ma protokołu na stronie internetowej, a poza tym ktoś go umieścił w zakładce iż jest to protokół z 26 kwietnia, a tak faktycznie jest to powtórzony protokół z 20 maja czyli dwa protokoły są w różnych zakładkach.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** odpowiedział, co innego jest jakaś pomyłka, a co innego jest to, o czym radny wcześniej mówił. Pomyłkę zawsze można sprostować pomyłki zawsze się zdarzały, natomiast ostatnią rzeczą o jaką należy posądzać tutaj Biuro Rady i panie jest to, że coś robią celowo. Jest to nieprzyzwoite.

**Radny Franciszek Brzyk** zgodnie z § 39 Regulaminu Rady Miejskiej w Brzesku stanowiącym załącznik Nr 5 do Statutu Gminy Brzesko, złożył na ręce Przewodniczącego RM interpelacje dotyczące spraw o istotnym znaczeniu dla Gminy i jej mieszkańców szczegółowo opisane poniżej:

1. Ile kosztowała Urząd Miejski (MOK) organizacja tegorocznych Dni Brzeska? Podobno w związku z charytatywnym charakterem akcji prowadzonej na rzecz powodzian - zaoszczędzono na organizacji imprezy. O jakich kwotach można mówić? Pytanie stawiam w kontekście dyskusji na temat kosztów organizacji tego typu imprez na Komisji Gospodarki Finansowej w dniu 26 kwietnia związanej z wykonaniem budżetu roku ubiegłego oraz informacji Pani Skarbnik o zwiększeniu budżetu MOK na tegoroczne Dni Brzeska o 20 tys. zł. podanej w dniu 21 czerwca na ostatnim posiedzeniu Komisji GF. 2. Czy w ramach umowy o patronacie medialnym, sprawowanym przez Dziennik Polski nad Dniami Brzeska, redakcja wykonała kolorową wkładkę do jednego z wydań gazety? Czy w związku z tym Urząd Miejski został obciążony jakimiś kosztami? Jeśli tak, to chciałbym wiedzieć, czy świadomie sfinansował materiał wyborczy jakim niewątpliwie jest zamieszczony w/w dodatku wywiad z brzeskim posłem tej partii? Przed zadaniem tego pytania próbowałem wczoraj otrzymać jakąś informację o umowie na patronat medialny, ale bez skutku. 3. Powoli kończy się kadencja RM, niedługo miną dwa lata od złożonej przez Pana Przewodniczącego RM

deklaracji o zorganizowaniu konkursu na redaktora naczelnego BIM oraz rozwiązaniu problemu wydawania i umiejscowienia tej gazety. Pytam o to zaniepokojony sytuacją miesięcznika, którego sprzedaż w roku ubiegłym osiągnęła poziom ok. 483 egzemplarzy, chyba najniższy w 15 - letniej historii. Info: na podstawie wykonania budżetu za rok 2009. Czy w tej materii Pan Burmistrz zamierza podjąć jakieś decyzje? Do BIM - u mam jeszcze inne pytania. Kto wchodzi w skład Kolegium redakcyjnego, dlaczego w stopce jako wydawca podany jest Urząd Miejski a nie jak w uchwale Gmina Brzesko? Jak brzmi roczny program działalności ustalony przez Redaktora Naczelnego i dlaczego Redaktor Naczelny w terminie do 31 marca nie przedłożył Radzie Miejskiej sprawozdania ze swojej działalności za poprzedni rok kalendarzowy? 4. Ponieważ nie otrzymałem jeszcze odpowiedzi na interpelacje w sprawie powodzi chciałbym zapytać kiedy i w jaki sposób zostaną udrożnione (choćby doraźnie) drogi uszkodzone przez osuwiska i wodę na terenie Okocimia. Powiat wykonał już prace na ul. Karpackiej, które pozytywnie zostały odebrane przez mieszkańców. Czy prace zlecane przez Urząd Miejski będą wyglądały jak te dotychczas wykonane na ul. Zamkowej i Leszczynowej, jeżeli tak to szkoda pieniędzy z budżetu na takie wykonawstwo.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** odniósł się do interpelacji złożonych przez radnego Brzyka w sprawie konkursu na redaktora naczelnego BIM. Przypomniał, że rok temu na sesji w Szczepanowie przedstawił projekt uchwały w którym była propozycja przekazania BIM do MOK-u, tam gdzie jest jego miejsce i gdzie kiedyś funkcjonował. Nie kto inny jak m.in. kolega radny Brzyk był przeciw. Wtedy rada większością głosów zdecydowała, że ta propozycja została odrzucona, a kolega radny sam za tym zagłosował jak dobrze pamięta, aby zostawić to w takiej, a nie innej formie. Pretensje i pytania można mieć tylko do siebie. Uważa, że jeżeli BIM przeszedłby w ręce MOK, to pani dyrektor już dawno by ten konkurs rozpisła, bo taka była intencja. Skoro większość radnych postanowiła tak, a nie inaczej to temat w zasadzie został zamknięty.

**Radny Stanisław Milewski** - poinformował że w ostatni piątek odbyła się komisja wyjazdowa do BIOSOLID Bucze- Mokrzyńska. Na komisji był obecny Pan Piela i Pan Cisak, z przykrością stwierdził to co tam zobaczyliśmy jest przerażające. Może się tam wydarzyć coś okropnego i mieszkańcy przyjdą pod urząd. Tam jest ponad 4 tysiące zmagazynowanego świństwa, które przepływa przez wał. Powódź powodzią, ale oni zasypali dodatkowy wał, tam się schodzą ludzie i sam zaczyna się już przed nimi chować, bo co im odpowiedzieć. Prosi pana burmistrza o spowodowanie aby wreszcie ta firma zaczęła działać. Mówią że będą to wywozić, jest spisany protokół ale oni

kompletnie nie robią nic. Urządzają sobie kłupy z mieszkańców. Jak to zrobić skoro 31 marca na zebraniu wiejskim pan starosta publicznie powiedział. Koniec zezwolenia, koniec śmierdziwa w Buczu. Nie chcą nas tam wpuszczać, ale była komisja z powiatu z wydziału ochrony środowiska to musieli nas wpuścić do środka. W imieniu społeczeństwa poprosił burmistrza o załatwienie tego problemu w najbliższym czasie.

#### **Ad.5. Zapytania radnych**

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** wspominał do dyrektora BOSIR - w roku ubiegłym była taka dosyć ciekawa propozycja dla dzieci ze szkół podstawowych. Chodziło o to, że dzieci, które miały świadectwo z czerwonym paskiem mogły wejść bezpłatnie lub z częściową odpłatnością na basen. Kiedy na początku wakacji był z dziećmi na basenie widział, że dzieci ze świadectwem były chętne wejść bezpłatnie. Może należałoby rozważyć aby np. 2 razy w tygodniu udostępnić takie wejście na basen, kiedy basen nie jest przepełniony np. do południa za przysłowiową złotówkę?. Można by taką formę gratyfikacji dla dzieci stworzyć. Jest to propozycja skierowana do pana dyrektora, aby ją rozważył, może niecodziennie i nie w każdej godzinie, ale wówczas kiedy basen jest najbardziej pusty.

Warto dodać, że dla dużej części dzieci, które nigdzie nie wyjadą na wakacje, będzie to jedyna forma aktywnego wypoczynku i odciążenie dla rodziców. Prośba, aby się nad tym zastanowić i gdyby była pozytywna decyzja rozpropagować to jak najszybciej.

**Radny Tadeusz Pasierb** skierował zapytanie do policji, czy policja korzysta z monitoringu. W ostatnim czasie wiele się wydarzyło dlatego stwierdza, że ten monitoring to jedna wielka atrapa ,nikt go nie kontroluje. Jeśli na osiedlu rozrabiają i policja przyjeżdża to potem rozrabiający po odjeździe policji wracają i systematycznie rozrabiają dalej. Zdarzają się zastraszania mieszkańców łącznie z pobiciem, uszkodzenia samochodów i nie widział aby w tym czasie pojawiły się służby mundurowe , więc pyta czy ten monitoring działa czy nie ? czy jest sens nadal inwestować w ten monitoring, czy jest ona może na tyle niesprawny i mało widoczny i nie przynosi żadnych efektów dla policji.

**Radna Mieczysława Klimek zapytała** czy przez Gminę został opracowany plan zagospodarowania przestrzennego, kompleksowy w którym są oznaczone tereny osuwiskowe i powodziowe i budowa tam czegokolwiek jest niemożliwa. Radna sady, że taki plan jest bardzo ważny i konieczny bo może zapobiec wielu tragediom. Mieszkańcy z ulicy Cegielnianej do członków SKM zgłaszają, że do podmycia budynku

mieszkalnego brakuje bardzo niewiele. Radna zapytała czy ktoś sprawdzał że tym mieszkańcom nie zagraża niebezpieczeństwo?

**Radny Adam Kwaśniak** zapytał, w związku z akcją zbiórka odpadów wielkogabarytowych na Starym Mieście, powstało zamieszanie na ul. Osiedlowa i 19 stycznia, 11 listopada mieszkańcy zostali poinformowani że ich zbiórka następuje 26 czerwca. Pyta czy te ulice należą do osiedla Stare Miasto czy do innych osiedli jak np. osiedle Zielonka i Okocimskie które tą akcje przeprowadzały 26 czerwca? Pojawiły się pytania od mieszkańców czy mogą w dniu dzisiejszym wystawić odpady, wyraziłem na to zgodę dlatego też prosi o odpowiedź. Jeśli jest takie zamieszanie to składa wniosek, aby dla tych ulic jeszcze raz wyznaczyć jeden dzień zbiórki odpadów wielkogabarytowych.

**Radna Katarzyna Pacewicz – Pyrek** w imieniu osób niepełnosprawnych radna poprosiła, aby naprzeciw sklepu ALTI na początku parkingu na tzw. "starym rynku" wyznaczyć przynajmniej dwa miejsca do parkowania dla osób niepełnosprawnych. Często w tym miejscu jest prowadzony handel owocami i te osoby niepełnosprawne muszą parkować daleko od sklepu i jest to dla nich dyskomfortem. Na ostatniej sesji kwestowaliśmy na rzecz dojazdu dzieci z Woli Przemyskiej na wakacje. Uzbieraliśmy kwotę 1360 złotych, trochę jeszcze brakuje ale uzyskaliśmy wstępne deklaracje od Pani Marii Kucia ze Caritas nam dołoży. Wstępnie również rozmawiała z Panem Burmistrzem który również coś obiecał, myśli że wspólnymi siłami dzięki państwu te dzieci dojadą na wakacje.

**Radny Tadeusz Ciurej** zaproponował Panu Burmistrzowi, aby wyróżnić w jakiś sposób Panią Dorotę Kulig pracownika UM za wypełnianie swoich obowiązków przy współpracy z pracownikami interwencyjnymi. Pracownicy interwencyjni wykonali szereg pozytywnych prac na osiedlu Słotwina. Wyczyścili od ulicy Kopernika całą ulicę Młyńską w tym ciek wodny Młynówka. Wyczyścili również teren przy ulicy Łączyska. Bardzo dziękuje szczególnie Pani Dorocie Kulig i pracownikom wykonującym te prace, bo wiele razy słyszał że pracownikami interwencyjnymi nie można nic zrobić, tak nie jest.

Głos zabrał poseł **Jan Musiał** nawiązał do interpelacji złożonych przez radnych. Najważniejsza rzecz to powódź i problemy z powodzią. Był poruszany dzisiaj przez radną Kramer problem inwestycji tak ważnych dla Brzeska i ochrony p. powodziowej. Tak się składa że pracuje w spec komisji p.powodziowej gdzie już przyjęliśmy dwie

ustawy, poszły w tej chwili do senatu, prawdopodobnie w przyszłym tygodniu wróci to już ostatecznie do Sejmu i wówczas pan Prezydent w trybie pilnym powinien podpisać te ustawy. Mówi o tym dlatego ponieważ jest to ważne nie tylko dla Brzeska ale dla całej Polski, jeżeli mamy mówić o inwestycjach które mają chronić mieszkańców i ograniczać skutki powodzi. Są to podobne ustawy jak spec ustawa drogowa gdzie ruszyły autostrady, uproszczone procedury przekazywania gruntów, wykupu gruntów i uporanie się z problemami środowiskowymi i protestami społecznymi. Ma nadzieję że jeśli te ustawy w trybie pilnym zostaną ostatecznie podpisane przez pana prezydenta, a środki na tego rodzaju inwestycje są zabezpieczone to nie będziemy mieć już tych problemów które mieliśmy do tej pory min. w powiecie brzeskim. Chodzi przede wszystkim o koncepcje zbiorników pól suchych, gdzie jeździliśmy do Gosprzydowej na różne spotkania, gdzie protest społeczny uniemożliwił mimo przeznaczonych środków finansowych, budowę zbiorników które w znacznym stopniu zminimalizowałyby skutki powodzi.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** odpowiedział, że projekty przedmiotowych ustaw zostały u nas przeglądnięte i jeśli pan poseł jest członkiem tej komisji, to prosi aby uwzględnić sprawę regulacji małych cieków wodnych, rowów przydrożnych, bo jeśli by ta ustawa przyjęła takie rozwiązania to znacznie łatwiej i tanim kosztem będzie można zabezpieczać mieszkańców. Po przeglądnięciu tej ustawy uznaliśmy to za bardzo ważne, oczywiście duże zabezpieczenia tak, ale te małe np. pozwolenia na wejście w teren, pozyskiwanie tych terenów często taniej, spowoduje że zabezpieczymy więcej.

Poseł **Jan Musiał** odpowiedział, to co powiedział pan burmistrz jest mu doskonale znane, ma już kilka listów od wójtów i burmistrzów w tej sprawie aby tematy związane z regulacją cieków wodnych unormować i przypisać samorządom. Pracujemy nad tym, przyjęliśmy dopiero dwie ustawy a pozostałe czekają w kolejce.

Następnie poseł odniósł się do sprawy, gdzie zostało wymienione jego nazwisko kilka razy w gazecie samorządowej, gdzie burmistrz za tą gazetę odpowiada prawnie. Chciałby się odnieść do artykułu jaki został zamieszczony pt. "upadek naszych przedsiębiorców". Chciałby przy okazji sprostować, ja jako osoba publiczna poseł, zostaje w takim a nie innym kontekście przedstawiony, chciałbym publicznie zdementować nieprawdziwe informacje, które tam zostały zawarte. To są takie 3 główne informacje.

Pierwsza informacją błędna, która została tam zawarta, że pani Iwona Dojka która pracuje u mnie na 1/2 etatu w Biurze Poselskim, równocześnie pracuje w innej firmie prywatnej, która płaci podatki i tam jest redaktorem gazety. To nie jest gazeta posła i z

podatników opłacana. Są to dwie różne rzeczy i nieprawdziwa informacja ,jest to niezależna gazeta, niezależni dziennikarze założyli firmę i piszą na własny rachunek i na własną odpowiedzialność.

Druga nieprawdziwa informacja , co trochę go zabolęło, ale sądzi że z pewnej niewiedzy wynikło, że Kino Bałtyk o które było tyle bojów przez wiele lat bezpowrotnie zostało zaprzepaszczone. Chciałby krótko przypomnieć jak faktycznie było z kinem Bałtyk bo większość z państwa ta sytuację pamięta .Kino Bałtyk było własnością TARR która podlegała Marszałkowi Województwa Małopolskiego. O zwrot tego majątku ubiegał się reaktywowany Sokół przedwojenny, władze Sokoła aby darmo zwrócić ten majątek organizacji prawnie bo został utracony po wojnie. Pan Prezes Sokoła, Lechowicz cały czas o to zabiegał ,miasto go w tych działaniach bardzo wspierało, aby do Sokoła wrócił ten majątek. W pewnym momencie po długich negocjacjach z TARR i Panem Marszałkiem znaleźliśmy jako samorząd kompromisowe rozwiązanie , aby ten majątek wydzierżawić na 30 lat za symboliczną kwotę 50 tysięcy złotych. Już była przygotowywana taka umowa , w budżecie znalazły się środki, mieliśmy podpisać z TARR umowę abyśmy mogli tam ponosić nakłady , ale jak się Sokół o tym dowiedział, który rościł sobie prawa do majątku zaprotestował, że się nie zgadzają z tym ,aby miasto za publiczne pieniądze to kino wykupywało na 30 lat, bo oni starają się o bezpłatny zwrot tego majątku. Tak uchwałą rady zadecydowaliśmy, że jeżeli prawowity właściciel chce i dąży do zwrotu tego majątku to zrezygnowaliśmy z podpisania tej umowy. TARR jako prawowity właściciel sprzedała majątek wbrew protestom Sokoła i miasta również ,właścicielowi który do dzisiaj jest właścicielem, a Sokół w tym czasie przy naszej pomocy na szczęście otrzymał rekompensatę od skarbu państwa za ten majątek . Sokół jest zadowolony, otrzymali kilkaset tysięcy złotych jako prawowity właściciel. Jeszcze jak był burmistrzem, firma ta wystąpiła o plan zagospodarowania przestrzennego i warunki zabudowy tak do nas jak i GDDK, nie wie czy te warunki zabudowy na zagospodarowanie tego terenu są gotowe , ale właściciel tej firmy był na rozmowach jak jeszcze był burmistrzem i zaproponował, bo jemu to kino do niczego nie jest potrzebne tylko chce koło tego kina przejeżdżać z ulicy Kościuszki bo kupił tą działkę do tych terenów.

Zaproponował, że jeśli gmina wyda pozwolenia na warunki zabudowy to bezpłatnie ten majątek przekaże gminie i na tym się skończyło. Decyzja w tej sprawie należy w tej chwili do państwa , do pana burmistrza jak postąpić i nie wnikam w wasze decyzje ekonomiczne czy ten majątek bezpłatnie przejąć i wydać warunki zabudowy . Taka jest historia z kinem, czyli dementuje tą nieprawdziwą informację .

Następna nieprawdziwa informacja, która go też zabolęła , bo też byłem przedsiębiorcą brzeskim przez 9 lat ,należałem do Stowarzyszenia Przedsiębiorców Brzeskich jeszcze



jak był burmistrzem, to głównym moim zadaniem o czym wszyscy wiedzieli jest wspierać przedsiębiorczość bo tak można rozwijać gminę, bo oni płacą podatki, zatrudniają osoby. Zmienialiśmy plany przestrzenne pod przedsiębiorców, wspieraliśmy firmy, przyjmowaliśmy ulgi podatkowe i różne uchwały. Gmina za te działania, za stworzenie parku przemysłowego na Pomianowskim Stoku, za efektywne wykorzystanie środków unijnych i wiele innych działań dostaliśmy za to tytuł I miejsce w Polsce Gmina przyjazna inwestorom, a to nie za piękne oczy tylko za wskaźniki jakie mieliśmy, a w gazecie jest napisane:/ w tym miejscu poseł przytoczył treść artykułu jw./. Z artykułu wynika, że ja przez tyle lat niszczyłem naszych mikroprzedsiębiorców. Odpowiedzią na to czy niszczyłem czy nie jest to, że należę do tych mikroprzedsiębiorców bo stowarzyszenie niedawno nadało mi tytuł honorowy i to oni zadecydowali i dali mi tą satysfakcję, i czy z tego wynika że ja niszczę przedsiębiorców, bo tam też są mikroprzedsiębiorcy. Cieszy się że Brzesko tak dobrze się rozwija, bo wskaźniki w Małopolsce w tej chwili jeśli chodzi o przyrost przedsiębiorców i miejsc w pracy to Brzesko jest jednym z lepszych miast w Małopolsce. Gratuluje wszystkim i sobie również.

**Radna Maria Kądziołka** - wypowiedź pana posła dotyczy jej wypowiedzi z poprzedniej sesji. Poprosiłam o umieszczenie jej na łamach naszego miesięcznika BIM. Panie posle to jak odebrał pan ten artykuł i słowa które tam zawarłam - to są subiektywne odczucia pana. Mam do pana tylko dwa pytania. Mówi pan, że dementuje pewne sprawy - jak pan może dementować fakty. Z faktami nie da się polemizować. Czy Pani Dojka nie pracuje u Pana? - pracuje, więc nie wiem o co tutaj chodzi, gdzie tutaj jest kłamstwo, gdzie tutaj są jakieś przekręty. Czy Kino Bałtyk nie zostało stracone za tamtej kadencji? Prawda - niestety w tamtej kadencji zostało Kino stracone. Natomiast ostatnie słowa, to już powiedziałam, że subiektywnie pan odbiera i ma pan do tego prawo jak każdy z nas. Szkoda tylko, że nie przytoczył pan panie posle treści artykułu na kanwie którego moja wypowiedź znalazła się w BIM-ie.

Poseł **Jan Musiał** - odpowiedział - nie będę polemizował, wyraźnie stwierdziłem że Pani Dojka pracuje w firmie i również w biurze poselskim ale gazetę wydaje w firmie i to jest też fakt, a nie w biurze poselskim. Drugi fakt to Kino nie zostało stracone, Kino cały czas jest do odzyskania i takich słów nie przyjmuje. Nie toczmy już polemiki, szanuje subiektywny pogląd pani radnej, że niektórzy mówią na białe czarne a na czarne białe.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** odpowiedział , panie pośle trudno się nie włączyć w taką polemikę , ale nie raz, ani dwa pana pracownicy: Pani Iwona Dojka i Pan Marek Latasiewicz mówiąc delikatnie w ramach swojej własnej prywatnej działalności mijali się z prawdą. Opisywali zdarzenia i wypowiedzi w ten sposób, aby celowo postawić inne osoby publiczne w złym świetle , mimo iż najczęściej słyszały pełen kontekst wypowiedzi i były świadkami danych dyskusji i wiedziały w jakim kontekście były postawione. Mógłbym przytaczać tutaj bardzo dużo przykładów , po ostatnim nawet odsłuchaniu taśmy związanej z pierwszą ligą i OKS, artykułem Pana Latasiewicza, uważam, że zostało to po prostu zmontowane w sposób mało elegancki. Skoro Pani Iwona Dojka i Pan Marek Latasiewicz są pracownikami Pana Posła, a zarazem prowadzą swoją działalność, więc trudno się dziwić, że reakcje nie tylko pani radnej ale moje również i innych radnych są takie, że są odbierane w taki, a nie inny sposób. Często zresztą tudzież pana pracownicy bądź przedsiębiorcy, bo w ciągu sekundy można się zmieniać raz na przedsiębiorcę, a raz na pracownika pana posła, wypowiadają się w pana imieniu, bądź też prezentują Pana poglądy odczytywane na piśmie. Równocześnie, może nie ma w tym nic złego pstrykają zdjęcia i wchodzą jako prasa i jako pracownicy pana posła. Na coś należy się kiedyś zdecydować?. Nie usłyszałem tutaj, czy pan poseł zgadza się ze wszystkimi artykułami i wypowiedziami , z prawdziwością tekstów tychże pana pracowników?. Jeżeli się pan nie zgadza z częścią tych wypowiedzi, bo to jest ich prywatna działalność , to takie osoby, które mijają się czasami z prawdą należy zwolnić i postawić sprawę jasno. Mamy taką pewną formę dualizmu, która w konsekwencji sprowadza się do uprawiania brudnej polityki wyborczej. Nie wiem czy swoją, czy pana posła. Niech się jasno określa, bo to co robią jest całkowicie naganne, a pan poseł może się pod tym podpisać i powiedzieć w pełni się zgadzam z tym co robią jako moi pracownicy i przedsiębiorcy, albo się nie zgadzam i podjąć inne rozwiązania?. Nie ma się pan poseł teraz co dziwić, że inne osoby pomawiane czy stawiane w złym świetle tak reagują .

Poseł **Jan Musiał** – odpowiedział, emocje rosną a jest jeszcze parę dni do wyborów więc uspokójmy się Panie Przewodniczący, cenzury już nie ma. To co piszą dziennikarze w swojej gazecie to piszą na własną odpowiedzialność. Jeżeli piszą nieprawdę i pomawiają jak pan mówi , to jest prawo prasowe , mamy w końcu w Polsce demokrację i można dyskutować i jeżeli coś piszą to proszę mnie z tym nie wiązać , na własną odpowiedzialność. To czy ja mam ingerować tam czy też nie to jeszcze raz odpowiada w Polsce cenzura została dawno zniesiona.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** odniósł się do wypowiedzi posła Jana Musiała. Na początku pan poseł podniósł zarzut, że to jest gazeta, którą burmistrz nadzoruje. Cenzury nie wprowadzam, to był tekst autorski, co wyraźnie Pani radna potwierdziła i ma prawo wypowiedzieć się, bo jest radną już dłuższy okres czasu i takie prawo ma. Wydaje się panie pośle, że po wyborach które miały miejsce blisko 3 lata temu, dążyłem do tego, aby sytuacja tak w radzie jak i naszym samorządzie w jakiś sposób się unormowała i aby wszyscy wspólnie działali w jednym kierunku. Ma nadzieję, że celem jest dobro i rozwój naszej gminy. Odnosi wrażenie, że pan poseł też swoimi działaniami trochę tą atmosferę zaostrza. Nie jest to dobre działanie, tym bardziej, że jest pan poseł osobą doświadczoną, był pan przez wiele lat Burmistrzem i ja to zawsze szanuję i podkreślam, że wiele pan dobrego dla miasta zrobił. Potknięć też pan miał sporo, bo każdy z nas ma potknięcia, ja byłem też starostą i też nie wszystko idealnie robiłem, wydaje się jednak, że powinniśmy wszyscy ten czas wykorzystać do jak najlepszego rozwoju naszej Gminy.

Poseł **Jan Musiał** do wypowiedzi burmistrza - powiem tak, nie stwierdziłem że pan burmistrz cenzuruje tylko że prawnie odpowiada za tekst, bo też nie może pan cenzurować. Gdyby znalazły się tam artykuły, bo zawsze prawnicy uprzedzali, że jeżeli jest wydawca UM, jeżeli się znajda w tej gazecie artykuły nieprawdziwe to prawnie odpowiada szef Urzędu i może przegrać proces, ale nie mówię absolutnie o cenzurze i nie mówiłem że prawnie pan odpowiada. Absolutnie pani radna na własną odpowiedzialność może pisać wszystko, bo jest radną tak jak ja posłem jestem i mogę mówić i ponosić za to odpowiedzialność.

My mylimy pewne rzeczy, jeżeli jeszcze raz mówię macie państwo jakiegokolwiek zastrzeżenia do tekstu gazety, która pisze na własną odpowiedzialność, to jest firma nie związana w tym sensie prawnym z posłem. Ja napisałem tam wywiad swój i pod nim się podpisuję, wywiad i pozytywny i krytyczny, bo do tego mam prawo jako były burmistrz i jako poseł, jeżeli chodzi o aktualną sytuację w radzie i gminie. Panie burmistrzu nauczmy się nareszcie bez złośliwości w gminie prowadzić polemikę. Każdy ma prawo do polemiki i w tym wywiadzie to powiedział i pod nim się podpisuje. Proszę nieoczekiwać to co pan powiedział, każdy popełnia błędy, również podkreślam zasługi, że poseł, publiczna osoba będzie na wszystkie potknięcia miał oczy i będzie mówił że wszystko jest ładnie i fajnie i nic złego się nie dzieje. Wracając do naszej współpracy, panie burmistrzu czy pan może mi odmówić działania w mediach, nawet w tej gazecie w której pisze Pani Dojka, w której nie ma bo tak praktycznie nie oczekuje tego od niej, ile wysiłku wykonałem aby program spójności był doprowadzony do końca. Ile wysiłków dokonano wcześniej i później aby droga wojewódzka, która dzisiaj

jest realizowana w końcu została dopięta, ja nie mówię że pan burmistrz nie. Ile wysiłku włożyłem w to aby biblioteka została zaakceptowana przez Zarząd Województwa Małopolskiego, czy to nie są konkretne działania dla tej gminy, dla dobra tej gminy?. Jeżeli gazeta, nie ja bo ja się podpisałem pod wywiadem, ma jakieś zdanie które państwa nie tyle boli tylko jest nieprawdziwe, to bardzo proszę o podjęcie działań sprostowania, działań sądowych. Nauczmy się w końcu demokracji, że wszystko co się będzie działo w służbie publicznej będzie jednym klakierstwem i nic więcej, bo to nie sprzyja rozwojowi.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** – panie pośle ja tylko oczekuję rzetelnych wypowiedzi, a w niektórych sytuacjach przypisuje pan sobie większe zasługi niż one rzeczywiste są. Ja nie będę polemizował i wymieniał jaki zakres pan zrobił, a jaki ja zrobiłem, bo to byłoby niepotrzebne, wydaje się że powinniśmy, pan również, pewne rzeczy obiektywnie traktować, a czasem mam wrażenie że tak nie jest.

**Radny Franciszek Brzyk** – przysłuchuje się toczącej dyskusji, a ponieważ kiedyś zacząłem dyskusje na temat BIMU i pamiętam o co mi chodziło więc skończmy może z tymi dyskusjami dzisiaj na sesji. Gdyby tak pójść takim rozumowaniem pana przewodniczącego, to kiedyś tutaj tak pani radna jak i ja byliśmy za tym aby załatwić sprawę BIMU, aby BIM był rzetelnym miesięcznikiem który będzie przedstawiał sprawy tak jak wyglądają. Tego oczekiwałby od wszystkich gazet, które działają tutaj w regionie. Były nasze takie pobożne życzenia i na tym się skończyło. Zrobmy tak aby miesięcznik BIM był taką gazetą, która będzie czytana przez mieszkańców i będzie w niej tyle informacji że wszyscy będą nim zaciekawieni, wzrośnie sprzedaż, zgodnie z tym co zawarłem w dzisiejszej interpelacji.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** przypomniał, że dyskusja nie dotyczy Bim-u i odniósł się do ostatnich wypowiedzi pana posła – myśli, że nie byłoby tej całej dyskusji i polemiki gdyby było jasno rozdzielone, kiedy pana pracownicy podają się jako pracownicy, a kiedy jako osoby wolne, prowadzące działalność?. Nie wie kiedy się wypowiadają za siebie, a kiedy za posła?. Jeżeli pracownik UM wypowiada się za UM, to ma odpowiednie do tego pełnomocnictwa. Jeżeli wypowiada się pana pracownik, to nie wie czy on się wypowiada za siebie?. Niech powie, że jest to jego zdanie, ponieważ trudno nie odnosić się do wypowiedzi, które w znacznej części mają niestety podtekst nie merytoryczny ale polityczny.

Poseł **Jan Musiał** – odpowiedział, pan przewodniczący zadał mi pytanie więc odpowiadam. Jeżeli mój pracownik przychodzi na uroczystą sesję i czyta mój list gratulacyjny, a przeważnie takie wysyłam kiedy mnie nie ma, to wypowiada się w imieniu posła. I tylko w takiej sytuacji jest tylko pracownikiem posła, idzie również składać kwiaty też w imieniu posła. Jeżeli cokolwiek pisze w gazecie, która jest całkowicie ode mnie niezależna, jest działalnością gospodarczą i która ma umowę z TEMI, to wszystko co tam wypowiada czy to Pani Dojka czy Pan Latasiewicz ku mojemu zadowoleniu czy też nie, wypowiadają w imieniu własnym i na własną odpowiedzialność.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** – odpowiedział, czyli należy rozumieć że Pani Iwona Dojka była na zebraniu w Buczu i chowała się za wszystkimi za plecami mieszkańców, to była w swoim imieniu i nie reprezentowała tam pana posła na zebraniu wiejskim?. Dziękuję wszystko jasne.

**Radna Maria Kądziołka** chciałyby zakończyć dyskusję, którą tutaj pan poseł niepotrzebnie rozpętał. Bardzo się cieszę panie pośle że wie pan, że białe jest białe, a czarne czarne. W tym artykule również nikogo nie pomówiłam, ustosunkowałam się tylko i wyłącznie do kolejnego z kolei artykułu, który ukazał się w TEMI i który przekazuje nieprawdziwe informacje. Nie chodzi tutaj o jakieś klakierstwo o którym było tutaj wspomniane, ale tylko i wyłącznie o to, aby pokazywać obiektywizm. Wcale się nie boję, jak to powiedział pan radny, że ktoś mnie skrytykuje. Jeżeli popełnię błędy, to mogę być świadoma, że mogę zostać skrytykowana i przyjmuję tę krytykę z pokorą, ale jeżeli np. „walczę”, aby nasze MPK miało się lepiej, „walczę” o to, aby uruchomić dodatkowe linie i jestem posądzana że „pani radna Kądziołkowa złożyła wniosek aby uruchomić dodatkowa linię pod Bonarkę i przez to upadają nasi przedsiębiorcy”, to wybaczcie państwo, ale to jest niepoważne. Każdy redaktor gazety powinien pokazywać sprawy obiektywnie i to jest panie pośle moje wyjaśnienie i komentarz. Podjęła już prawne kroki w tym temacie ponieważ już tak dalej być nie może, co ukaże się artykuł w TEMI to są podawane nieprawdziwe informacje i myśli, że ta sprawa niedługo będzie miała swój finał. Radna zadała pytanie posłowi: Panie pośle czy w lokalu pana ma siedzibę redakcja TEMI?

Radna złożyła formalny wniosek o zamknięciu dyskusji w tym temacie.

**Poseł Jan Musiał** odpowiedział- pani radna faktycznie to nie było pomówienie tylko różnice zdań i to jest normalna dyskusja, jaką miałem prawo zdementować, tą nieprawdziwą informację, a jeżeli pani podjęła prawne czynności w stosunku do TEMI

to ma pani też prawo i nie ma problemu. Redakcja TEMI nie mieści się w moim biurze ale mieści się w tym samym budynku, można przyjść i zobaczyć pomieszczenia w których pracują.

Radny **Stanisław Milewski** poinformował posła Jana Musiała o sytuacji jaka nadal panuje na sołectwach a dot. zniszczeń w uprawach rolnych przez dziką zwierzynę, tak jest np. w Buczu gdzie największemu rolnikowi dziki zniszczyły całe pole ziemniaków . Dziękuję za to co pan poseł już zrobił w tym temacie , bardzo prosi aby coś zrobić , bo tak dalej być nie może. Chodzi 10 dzików po ulicy i nie można do nich strzelać , bo takie jest prawo. Rozplakał się ten człowiek. Prosi jeszcze raz, aby jakoś tę sprawę załatwić.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** poddał pod głosowanie formalny wniosek radnej Marii Kądziołka o zamknięcie dyskusji dot. prasy.

**Głosowano 12 za, 2 wstrzymujące ,0 przeciw.**

Dyskusja została zamknięta.

**Dyrektor MOK Małgorzata Cuber** odpowiedziała na interpelacje radnego Franciszka Brzyka dot. organizacji Dni Brzeska. Zastanawialiśmy się z panem burmistrzem czy Dni Brzeska nie odwołać ze względu na powódź. Ponieważ mieliśmy już w lutym podpisane umowy z Zespołami, to obciążyli by nas kosztami, w wyniku tego musielibyśmy im zapłacić 30 tysięcy złotych odszkodowania. Koszty organizacji Dni Brzeska początkowo wynosiły ponad 80 tysięcy złotych , po rozmowie z zespołami te koszty zostały zmniejszone o 12 tysięcy złotych. MOK poniósł koszty około 65 tysięcy złotych, pani dyrektor przytoczyła co składa się na te koszty. W tym roku od sponsorów uzyskaliśmy kwotę około 22 tysięcy złotych.

Te Dni Brzeska miały bardzo różnorodny charakter , wszystko jednak przebiegało prawidłowo, mieszkańcy byli chyba zadowoleni. Było trochę kłopotów ze sponsorami, którzy przekazali nam mniej środków na organizację, gdyż pomagali powodzianom.

**Radny Stanisław Góra** zapytał;

- 1) dot. interwencji dwóch mieszkańców Poręby Spytkowskiej Panów Dominika Paryło i Tomasza Grozień. Panowie złożyli interwencje w Starostwie i UM dot. powodzi. Ponieważ uregulowanie tych spraw wodnych wymaga konsultacji Zarządu Powiatu i Zarządu Dróg , rozmawiał w tym temacie również z Panem Wołczyńskim ale prosi również o odpowiedź ze strony Gminy. Jeżeli nie to proszę o kontakt z przedstawicielem powiatu i o odpowiedz na piśmie.

- 2) Dot. prac nad likwidacją osuwisk w Porębie Spytkowskiej na ulicy Skalnej. Jest już tam zgromadzony materiał, wg. informacji uzyskanych od pana Pieleki będą tam prowadzone prace. Od ulicy Skalnej biegnie ul. Skalna-Boczna, która oficjalnie takiej nazwy nie ma, jest to tylko Skalna 88-102, prowadzi w kierunku posesji Państwa Pośladków. Jadąc od strony urwiska zauważalne jest podmycie tej drogi dojazdowej do tych dwóch posesji. Pytanie czy przy ul. Skalnej jakieś zabezpieczenie tych rowów zostało ujęte, jeżeli nie to bardzo proszę o rozpoznanie tematu i rozwiązanie sprawy.
- 3) Dot. Monitorowania prac na ulicy Bursztynowej w związku z interwencjami mieszkańców, prosi o określenie i odpowiedź na piśmie o zakresie prac tam podjętych, kto będzie wykonawcą i jaki jest zakres prac na ulicy Bursztynowej.
- 4) Od wielu już lat na sesji podnosi sprawy dot. aktów wandalizmu w jego miejscowości. Jest mu bardzo przykro, to już kolejne wybicie szyby w przedszkolu połączone z włamaniem, wcześniej też było wybicie nowo wstawionych okien, zdemolowanie przystanku autobusowego czy świetlicy św. Józefa. Chciałby zapytać przedstawiciela policji czy policja podejmie jakieś działania. Coś należy z tym zrobić, na budynku szkoły jest zamontowany monitoring, nawet to nie rozwiązuje sprawy. Jak narazie są akty wandalizmu dot. zakłócania spokoju i ciszy nocnej i niszczenia mienia. Jest przekonany o tym że kiedyś dojdzie tam do wyrządzenia krzywdy człowiekowi, jest pytanie co dalej policja zamierza zrobić w tej sprawie? .
- 5) Radny podziękował za wykonanie przejścia dla pieszych koło CAN PACK Brzesko na ulicy Starowiejskiej.

**Komisarz Roman Gurgul** odpowiedział na zapytanie radnego Góra. Tak się składa, że w dniu dzisiejszym młodzi mieszkańcy Poręby Spytkowskiej zostali zatrzymani. Ci młodzi ludzie dokonujący dewastacji mienia wiedzą że na budynku szkoły są kamery i dokonują czynów w tych miejscach gdzie te kamery nie sięgają. Te wybryki znajdują swój koniec w sądzie karnym. Wiele jest takich przypadków że nasza młodzież podchodzi drwiąco do prawa nie przestrzegając zasad współżycia społecznego i najczęściej dokonują dewastacji mienia pod działaniem alkoholu czy innych różnych okolicznościach. Przez policję podejmowane są czynności mające zapobiec takim zjawiskom np. przez częstsze patrole nocne .

Radny Góra dodał, ta działalność wandaliczna kumuluje się w jednym miejscu tj. plac przed szkołą i przedszkolem. Należy ten plac bardziej zmonitorować, jeżeli ta kamera

nie obejmuje tego placu w całości to pyta, czy da się tam dołożyć kamerę, Może to pomoże tej sprawie bo to jest ogromny problem.

**Radny Lech Pikuła** – na początku sesji uczciliśmy śmierć byłego radnego, mojego przyjaciela Adama Kurala, radny poprosił, aby służby Urzędu mogły radnych powiadamiać o takich okolicznościach, bo przykro mu jest że nie mógł uczestniczyć w uroczystościach pogrzebowych, bo o tym nie wiedział.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** wyjaśnił, że Urząd również nie miał wcześniej informacji na taki temat. Poprosił, jeżeli ktoś z radnych będzie posiadał takie informacje, aby je zgłaszać, a my w miarę możliwości takie informacje będziemy dalej przekazywać.

#### **Ad.6. Zapytania przewodniczących jednostek pomocniczych Gminy.**

**Sołtys Marek Kośmider** zapytał jakie działania systemowe zostały podjęte aby ograniczyć skutki kolejnej powodzi, która niewątpliwie kiedyś nas dotknie.

#### **Ad.7. Zapytania Przewodniczącego Młodzieżowej Rady Gminy .**

**Zapytań brak.**

#### **Ad.8. Pisemne sprawozdanie Burmistrza z jego działalności za okres od ostatniej sesji.**

Sprawozdanie w wersji pisemnej radni otrzymali w materiałach na sesję.

#### **Pytania radnych do sprawozdania:**

**Radny Mirosław Wiśniowski** poprosił po podanie jaki temat był poruszany w Zarządzeniach Burmistrza. Pyta o to dlatego ponieważ na stronie internetowej wyrywkowo są zamieszczone niektóre zarządzenia a niektóre w ogóle się nie pokazują. Radny poprosił o podanie czego dotyczą zarządzenia Nr: 101,102,107,108,109,121,122 – jest dużo zmian budżetowych a radni nie wiedza czego one dotyczą.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** odpowiedział, często są to zmiany budżetowe bieżące, które zgłaszają dyrektorzy szkół, kierownicy jednostek organizacyjnych. Takie zmiany co miesiąc na kolejnych sesjach były radnym przedstawiane. Są to często zmiany proceduralne, omawiane są niekiedy również na komisjach RM. Pytanie radnego jest szczegółowe dlatego na komisji przedstawi czego te zmiany dotyczą.



**Radny Mirosław Wiśniowski** zaproponował aby na przyszłość wszystkie te zarządzenia były na stronie internetowej zamieszczane aby można się było z nimi wcześniej zapoznać. Można również w kilku zdaniach w sprawozdaniu opisać jakich kwot to dotyczy, bo rozumie że część tych zarządzeń była związana z wydatkami które pan burmistrz przeznaczył z rezerwy budżetowej wówczas tych pytań nie będzie. Można to również zrobić na komisji Gospodarki Finansowej ale to tylko członkowie Komisji Finansowej będą zapoznani z tymi zmianami.

#### **Ad.9. Sprawozdanie Burmistrza z realizacji uchwał Rady Miejskiej za okres od ostatniej sesji.**

Sprawozdanie wg. załącznika do protokołu złożył **Burmistrz Grzegorz Wawryka**.

#### **Ad.10.Sprawozdania z posiedzeń komisji stałych i doraźnych Rady Miejskiej za okres od ostatniej sesji.**

**Sprawozdania złożyli Przewodniczący Komisji- odczytali wnioski komisji podjęte w okresie od ostatniej sesji RM.:**

- **Radny Mirosław Wiśniowski** – Komisja Gospodarki Finansowej;
- **Radny Adam Kwaśniak** – Komisja Prawa, Porządku Publicznego i Promocji;
- **Radna Katarzyna Pacewicz – Pyrek** – Komisja Gospodarki Komunalnej, Ochrony Środowiska i Rolnictwa;
- **Radna Maria Kądziołka** – Komisja Rewizyjna;
- **Radny Franciszek Brzyk** – Komisja Oświaty, Kultury i Sportu;
- **Rada Apolonia Warzecha** - Komisja Zdrowia, Pomocy Społecznej i Rodziny;

**Radna Maria Kucia** zwróciła się z prośbą do Przewodniczącej Komisji Gospodarki Komunalnej i do przedstawionych wniosków komisji dot. uprzątnięcia koryta rzeki Uszwicy. Radna prosi o uwzględnienie we wniosku sprzątnięcia brzegów rzeki Uszwicy na Osiedlu Zielonka, bo jest tam tragicznie.

**Radna Katarzyna Pacewicz Pyrek** odpowiedziała, że dlatego we wniosku jest nacisk na Osiedle Browarna ponieważ na posiedzenie komisji zaprosiła przewodniczących zarządów osiedli i sołtysów. Pan Przewodniczący z osiedla Browarna wyraźnie akcentował, iż jest tam najgorzej. Generalnie jednak chodzi o cały brzeg Uszwicy na całej długości.

**30 minutowa przerwa w obradach**

## **Obrady po przerwie**

### **Ad.11. Informacja nt. aktualnej sytuacji na rynku pracy w Gminie Brzesko.**

Informację multimedialną wg. załącznika do protokołu przedstawił radnym Dyrektor PUP w Brzesku Andrzej Mleczek.

W dyskusji Pan Dyrektor PUP odpowiedział m. in. na zapytanie przewodniczącego Krzysztofa Ojczyka w sprawie możliwości zatrudnienia „Niani” na umowę o pracę i dofinansowania na ten cel z PUP.

Przewodniczący Rady Miejskiej na zakończenie dyskusji podziękował Panu Dyrektorowi PUP w Brzesku za przygotowanie wyczerpujących informacji i za dotychczasową współpracę.

Rada Miejska w Brzesku przyjęła do wiadomości informację nt. aktualnej sytuacji na rynku pracy w Gminie Brzesko.

### **Ad.12. Ocena stanu bezpieczeństwa w Gminie Brzesko ze szczególnym uwzględnieniem bezpieczeństwa w placówkach oświatowych.**

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** przypomniał, że na początku sesji był obecny Pan Komendant Powiatowy Policji w Brzesku Roman Gurgul. W tej chwili są nieobecni. Jeżeli byłoby pytanie, to tak naprawdę nie będzie komu ich zadać. Ewentualnie możemy zadawać pytania do protokołu i zostaną one przekazane policji.

**Radna Katarzyna Pacewicz-Pyrek** skomentowała fakt nieobecności jak wyżej.

**Radna Jadwiga Kramer** - zwróciła uwagę na nieprzestrzeganie na ulicy Browarnej przez kierowców prędkości jazdy. Nagminnie na tej ulicy są przypadki zatrzymywania się tirów które blokują wyjazdy z parkingów, ulica nie jest dostatecznie szeroka i jest kłopot gotowy. Jest mieszkańcem tej ulicy od 36 lat, na przestrzeni tych lat obserwuje że nikogo nie obchodzi to co się tam dzieje. Czasem przejedzie wóz policyjny tą ulicą, to wcale nie znaczy, że interesuje ich to co się na tej ulicy dzieje w zakresie nie przestrzegania przepisów. Wszystkie przepisy drogowe są po to, aby zapewnić bezpieczeństwo ludzi. Radna prosi, aby policja zajęła się tym problemem tj. jest zakaz zatrzymywania powyżej tonażu i na pewno tiry nie mają prawa się zatrzymać na tej ulicy, a są to zjawiska bardzo częste. Radiowóz przejeżdżając nawet nie zatrzyma się,

aby zapytać kierowcę czy zdaje sobie sprawę z tego, że łamie przepisy ruchu drogowego. Jeśli nie egzekwujemy prawa to niestety ale będzie tak jak jest.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** - potwierdził to, co powiedziała radna Kramer. Tiry stojące na środku, bardzo często można zauważyć, że stwarzają tym potężne zagrożenie. Tiry zatrzymują się przed pasami z jednej i z drugiej strony, na zakręcie przy moście. Jest to duży kłopot i może dopiero nieszczęście jakie może się tam wydarzyć spowoduje to, że ktoś na poważnie się tym zainteresuje. Wszystkie te wnioski skierujemy na piśmie do Komendanta Policji. Najbardziej denerwujące jest to, że czasem Tiry zatrzymują się przed samymi pasami. Jeśli stoją samochody inne, to wyprzedzają je w „ciemno” za co grozi 10 pkt. karnych.

**Radna Jadwiga Kramer** poinformowała, iż pojawiły się informacje w prasie że tzw. „dopalacze” zostały zabronione do rozpowszechniania na takiej samej zasadzie jak narkotyki. Gdyby był obecny przedstawiciel policji to może by nam to zagadnienie wyjaśnił. Takie sklepy z dopalaczami najczęściej były usytuowane w pobliżu dużych szkół i zgrupowania młodzieży. Taki sklep z dopalaczami był w Brzesku przy ul. Okocimskiej 1, radna prosi aby tym tematem zajęły się odpowiednie służby. Taką notatkę na temat dopalaczy czytała w Dzienniku Polskim dwa tygodnie w piątek. Przekazała ją mieszkance naszej ulicy i osiedla, która interweniowała w tej sprawie, chciała podejmować jakieś działania, zbierać podpisy itp. wówczas przekazałam jej ten wycinek prasowy że te kwestie zostały już na stopniu centralnym uregulowane. Jaki jest *vacatio legis* jeśli chodzi o poszerzenie i uzupełnienie tej ustawy z w tym zakresie ,ale prosiłaby o wyjaśnienie odpowiednie służby zorientowane w tym temacie, jak to z tymi dopalaczami sklepami faktycznie jest ?

**Sołtys Sterkowca Józef Witek** – zapytał dlaczego policja nie posługuje się aparatami cyfrowymi na którym wyświetlana jest godzina i dzień ? U nas w Sterkowcu wszystkie tiry przejeżdżają przez stację kolejową. Właśnie w dniu dzisiejszym złożył pismo i pokazał jak rozjeżdżone są chodniki , została zawalona kanalizacja burzowa w wyniku czego są zalewane notorycznie. Nie ma w chwili obecnej wielkich ulewnych deszczy, ale jeśli taki deszcz spadnie to cała kanalizacja wybija. Jeśli policja widzi zdjęcia i wie że ten pojazd tam nie powinien parkować, jest podana godzina i data to powinno to być podstawą do wystawienia mandatu.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** – zamknął temat po wyczerpaniu pytań. Te pytania, które zostały zadane zostaną przesłane na piśmie do Pana Komendanta Policji w Brzesku.

Ad.13. Podjęcie uchwał w sprawach:

**1) zmiany Uchwały Budżetowej na rok 2010 Gminy Brzesko.**

**Skarbnik Celina Łanocha** poinformowała, że projekt powyższej Uchwały był przedmiotem opinii Komisji. Ponadto w imieniu pana burmistrza chciała zgłosić autopoprawkę do przedstawionego projektu uchwały, która polega na zmianie stanu planu dochodów i planu wydatków budżetu Gminy. Wynika to z faktu, iż w dniu wczorajszym otrzymaliśmy zawiadomienie o otrzymanej dotacji na pokrycie kosztów przeprowadzenia II tury wyborów prezydenckich w wysokości 28 tys. 296 zł. i zwiększona została również dotacja na zasiłki celowe dla poszkodowanych przez powódź 4 tysiące złotych. Dotacje te zostały wprowadzone po stronie planu dochodów i planu wydatków Zarządzeniem Burmistrza z dnia 29 czerwca 2010 roku.

**Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Józef Chruściel przedstawił projekt uchwały z autopoprawkami Pana Burmistrza.**

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** zapytał w temacie środków finansowych przekazanych na BOSiR. Została obniżona kwota, pyta czy będzie zgoda pana burmistrza na ewentualne przesunięcie gdyby się okazało, że w ramach tych prac które są do wykonania braknie tych środków ?.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** odpowiedział, w ramach planu finansowego dokonamy zmian. W tym przypadku pan dyrektor będzie musiał przedstawić jakąś dokumentację , określić zakres prac do wykonania. Dokonamy w planie finansowym odpowiednich przesunięć.

**Następnie Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk** poddał go pod głosowanie projekt uchwały jw.

**został przyjęty 19 za, jednogłośnie przy 19 radnych obecnych jak niżej**

**Uchwała Nr LVIII/394/2010**

**Rady Miejskiej w Brzesku**

**z dnia 30 czerwca 2010 r.**

**w sprawie zmiany Uchwały Budżetowej na rok 2010 Gminy Brzesko.**

/uchwała stanowi załącznik do **protokołu/.**

**2) projekt uchwały w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania i wykupu;**

Pytań do projektu uchwały brak.

**Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Józef Chruściel przedstawił projekt uchwały jw., a Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk poddał pod głosowanie –**

**został przyjęty jednogłośnie 19 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących- jak niżej:**

**Uchwała Nr LVIII/395/2010**

**Rady Miejskiej w Brzesku**

**Z dnia 30 czerwca 2010 r.**

**w sprawie emisji obligacji komunalnych oraz zasad ich zbywania i wykupu;**

/uchwała stanowi załącznik do protokołu/

**3)projekt uchwały w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.**

**Radna Maria Kądziołka** zapytała, na posiedzeniu Komisji Rewizyjnej omawiając projekt powyższej uchwały zawnioskowaliśmy o wprowadzenie zapisu, a nie został on wprowadzony do tej Uchwały „w przypadkach niezależnych od organu stanowiącego np. rok wyborczy nie obowiązują terminy określone w pkt. 5-11 załącznika do uchwały.

**Skarbnik Celina Łanocha** odpowiedziała - podobny zapis też zaopiniowała Komisja Finansowa. Zwróciłam się w tej sprawie o opinie radców prawnych, aby wyjaśnić kwestię, czy np. niedotrzymanie ustalonych terminów w procedurze uchwalania budżetu może doprowadzić do stwierdzenia nieważności podjętej uchwały.

W tym miejscu Skarbnik przytoczyła treść opinii radcy prawnego do zapytania jw.

W związku z tą opinią wnioski Komisji Gospodarki Finansowej i Rewizyjnej nie zostały wprowadzone do projektu uchwały .

**Radna Maria Kądziołka** - z tą opinią radców prawnych się nie zgadzam.

W związku z faktem, iż mogą zaistnieć sytuacje, że Rada Gminy nie dochowa tych terminów, to wówczas zacznie się doktoryzowanie pewnych osób, że rada pracuje niezgodnie z przyjętymi zasadami i że nie wypełnia wszystkich założonych zadań. Uchwała dla rady jest wiążąca. W związku z tym złożyła formalny wniosek, aby w załączniku nr 1 pod tabelką dodać zapis, który zaproponowano na komisji. Po co ktoś ma się potem doktoryzować nad tym, czy dochowaliśmy terminów i nie bardzo się zgadzam ze stwierdzeniem, że są to terminy instrukcyjne. Może i dla pana radcy

prawnego, który tę opinię pisał są to terminy instrukcyjne, natomiast dla nas, dla rady są one wiążące. Dlatego składam formalny wniosek o dopisanie zgodnie z wnioskiem Komisji Rewizyjnej i Komisji Gospodarki Finansowej sformułowania, że w przypadkach niezależnych od organu stanowiącego /np. rok wyborczy/nie obowiązują terminy określone w pkt. 5 – 11 /w załączniku do uchwały/.

**Skarbnik Gminy** – zaproponowała, aby powyższa poprawka nie została ujęta w tabelce nr 1 tylko jako ust. 2 w par. 1 projektu uchwały. Gdyby ten zapis był zakwestionowany przez RIO to uchylony zostanie tylko ust. 2 a cała uchwała będzie obowiązywała. Jeśli to umieścimy pod tabelką to mogą nam uchylić całą uchwałę .

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** – uważa, że w treści uchwały tej poprawki by nie wpisywał. Zaproponował, aby w pkt.11. załącznika w tabelce dodać „w szczególnie uzasadnionych przypadkach ta procedura byłaby przesunięta lub by nie obowiązywała”. Zapis ten należy umieścić w tabelce, bo tak naprawdę związany jest z procedurą zawartą w pkt. 2-11. Należałoby się również dopytać o podstawę prawną. Jeśli ją damy do samej uchwały, to samej podstawy prawnej do takiego zapisu trudno będzie doszukać, a jeśli damy do tabelki to będzie ona częścią procedury, którą mamy prawo sobie uchwalić. Zgadzam się co do tego, że taką furtkę, czy taki zapis winniśmy sobie ustalić. Znałem opinię prawną i uważam, że jeśli to jest nawet jakieś odstępstwo to nie sądzę, aby to było istotne, tym bardziej, że sama ustawa pozwala Radzie Miejskiej w szczególnych przypadkach uchwalić budżet w terminie do 30 stycznia.

**Skarbnik Celina Łanocha** – stwierdziła, zaproponowałam dlatego umieszczenie takiego zapisu w samej uchwale, bo jeśli damy taki zapis w tabelce to jednocześnie cała tabelka może zostać unieważniona. Mamy w tabelce pkt. 11,12 i uchwalenie budżetu w szczególnie uzasadnionych przypadkach , to pkt.12 przenieść jako pkt.13 a jako pkt.12 wpisać zapis zaproponowany przez radną Kądziołka , tabelka bardziej nam pokazuje o co nam chodzi.

**Radna Maria Kądziołka** - propozycja Pani Skarbnik jest dobra, gdyż gdyby RIO nie spodobałby się zapis to uchyli nam tylko uchwałę w części dotyczącej tego punktu. To samo będzie gdy zapis taki umieścimy w tabelce, więc obojętnie którą formę wybierzemy.

**Radca prawny Stanisława Dziadoszcyk** odpowiedziała, załącznik jest częścią integralną uchwały i czy to będzie zapisane w załączniku czy w uchwale, jeżeli nadzór

prawny będzie tą uchwałą kwestionował, to zakwestionuje zarówno w uchwale jak i w załączniku, więc nie ma tutaj większego znaczenia i taryfy ulgowej dla załącznika. Jeżeli radni zdecydują się na to, aby te zmiany wprowadzić to bardziej by optowała za tym wariantem, aby ten zapis ująć w tabelce bo systematyka byłaby zachowana.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk poddał pod głosowanie Wniosek radnej Marii Kądziołka o dopisanie w załączniku nr 1 do projektu uchwały wpkc.12.**

**„w przypadkach niezależnych od organu stanowiącego / upływ kadencji Rady / nie obowiązują terminy określone w pkt.5-11.” pozostałe pkt. otrzymują kolejną numerację.**

**Poprawkę głosowano 17 za, 1 przeciw, 1 wstrzymujący.**

**Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z wniesioną autopoprawką - został przyjęty 17 za, 1 przeciw, 1 wstrzymujących - jak niżej:**

**Uchwała Nr LVIII/396/2010**

**Rady Miejskiej w Brzesku**

**Z dnia 30 czerwca 2010 r.**

**w sprawie trybu prac nad projektem uchwały budżetowej.**

*/uchwała stanowi załącznik do protokołu/*

**Ad.4./Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej w drodze przetargu;**

**Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Józef Chruściel** przedstawił projekt uchwały jw.,

**Radna Jadwiga Kramer** – stwierdziła, że trudno jest zidentyfikować o którą działkę chodzi. Robiąc wypis takiej mapy można dopisać przynajmniej jedną ulicę, która będzie stanowić punkt odniesienia, abyśmy się potrafili zorientować, gdzie ona leży. Gdyby było napisane np. że jest to ulica Pomianowska to łatwiej byłoby nam zidentyfikować miejsce. Jest to wniosek na „zaś”, aby przy sporządzaniu mapy wycinkowej wskazać punkt odniesienia.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** wyjaśnił, większość projektów uchwał jest opiniowanych wcześniej przez komisje i na komisji było to wszystko wytłumaczone. Jest obecna na Sali Pani Inspektor Pacura, słyszy wniosek i na pewno na raz kolejny zostanie on uwzględniony.

**Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk poddał pod głosowanie projekt uchwały wraz z wniesioną autopoprawką - został przyjęty 18 za, jednogłośnie - jak niżej:**

**Uchwała Nr LVIII/397/2010**

**Rady Miejskiej w Brzesku**

**Z dnia 30 czerwca 2010 r.**

**Projekt uchwały w sprawie wyrażenia zgody na zbycie nieruchomości gruntowej w drodze przetargu;/uchwał stanowi załącznik do protokołu/.**

**5.) projekt uchwały w sprawie uznania drzew o szczególnych walorach przyrodniczych i historycznych za pomniki przyrody ;**

**Wiceprzewodniczący Rady Miejskiej Franciszek Brzyk przedstawił projekt uchwały jw., a Przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk poddał pod głosowanie - został przyjęty jednogłośnie 19 za, 0 przeciw, 0 wstrzymujących - jak niżej:**

**Uchwała Nr LVIII/398/2010**

**Rady Miejskiej w Brzesku**

**Z dnia 30 czerwca 2010 r.**

**w sprawie uznania drzew o szczególnych walorach przyrodniczych i historycznych za pomniki przyrody; /uchwała stanowi załącznik do protokołu/.**

**6) projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzesko dla terenu położonego we wsi Mokrzyńska;**

**Architekt Miejska Małgorzata Bugajska- Pala objaśniła wg. planu, na mapie założenia planu jw.**

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk przypomniał, że powyższy plan jest uchwalany na wniosek zebrania wiejskiego wsi Mokrzyńska.**

**Sołtys wsi Mokrzyńska Marek Kośmider przypomniał, parę lat temu zebranie wiejskie postanowiło przeznaczyć, wskazać ten teren pod zabudowę pod budownictwo mieszkaniowe. Taka też uchwała się pojawiła z sugestią punktowego opracowania planu pod budownictwo mieszkaniowe. Ponieważ jest to dosyć atrakcyjny teren 16,5**



ha w pobliżu zjazdu z autostrady i lasu więc różne tam zakusy są aby zagospodarować ten teren w inny sposób, a przynajmniej były. M.in. był złożony wniosek o przeznaczenie części tego terenu pod budownictwo zamieszkania zbiorowego DOM Opieki. Szczerze powie, że zdziwiony jest trochę całą procedurą, rozmawialiśmy tutaj z panią architekt dość długo i ta procedura jest co najmniej dziwna. Każdy kto zgłasza wniosek bez wskazania np. szanownej komisji Rady, które należy uwzględnić, a które nie, wniosek jest przekazywany do biura projektowego i na tej podstawie sporządza projekt. Wydaje mi się że najpierw powinny być wskazania Urzędu czy jest celem budowa np. domu opieki, czy to jest zadanie gminy, czy będzie to finansowane, czy jest sens wydawać ogóle na to pieniądze opracowując plan, czy też nie ma takiego celu. Ta procedura jest zgodna, tylko może myśmy nie dopatrzyli czegoś nie wnosząc na czas stosownych uwag. Wywieszenie nawet na tablicy ogłoszeń bez powiadomienia organów sołectwa, ale jest dyskusja publiczna, myślę że to nie jest poinformowanie danej społeczności, że się chce przeprowadzić publiczną dyskusję na ten temat. Nie ma zgody społecznej jako takiej na powstanie takiego obiektu, chciałbym ja przede wszystkim uzależnić od mieszkańców, którzy nabędą tam w pobliżu działki. Ponieważ procedura zmiany tego planu wg. informacji pani architekt odwlekałaby sprzedaż działek a jest tam ponad 50 działek do sprzedania. Po dość długim okresie czasu pomimo wszystkich zastrzeżeń proponowałbym przyjąć ten plan i to rozwiązanie a zastanowilibyśmy się głębiej nad przeznaczeniem tych terenów o które jeden z wnioskodawców prosił i przeznaczeniem ich pod budownictwo zbiorowe czyli dom opieki społecznej.

**Architekt Małgorzata Bugajska-Pala** odpowiedziała, przy opracowaniu planu jesteśmy związani przepisami ustawy prawo przestrzenne, jest uchwalona jest przez nasze prawo. Składanie wniosków i ich przyjmowanie do opracowania planu jest w trybie publicznego dostępu i w trybie demokracji, każdy może wniosek złożyć. Złożone wnioski podlegają weryfikacji przez Biuro projektów w trybie ponownej poddaniu publicznej dyskusji i publicznemu oglądowi społecznemu, w trybie organów administracji i instytucji uzgadniających plan na podstawie przepisów odrębnych. Mamy w procedurze 15 punktów, które są pieczołowicie zrealizowane po to, aby potem biuro prawne Wojewody nie zakwestionowało nam uchwały. Muszę zaznaczyć, że w trybie dosyć długiego okresu wyłożenia do wglądu publicznego i później w trybie zbierania wniosków nie wpłynęły od państwa wnioski, sprzeciwy bo inaczej byśmy się tutaj w załączniku do uchwały odnosili się do nich, bo jesteśmy tym zobowiązani przygotować burmistrzowi odpowiedź na wnioski nie uwzględnione. Takich wniosków do tego planu formalnie nie było. Chciałabym zaznaczyć, że nie ma tutaj kolizji

w przeznaczeniu terenu, ponieważ to wszystko jest mieszkalnictwo. Oczywiście, że pewne osoby, środowiska mogą mieć wątpliwości czy ludzie w sile wieku powinni mieszkać koło starych ludzi, to jest to sprawa etyczna, na każdego przyjdzie ten czas. Następną sprawą jest forma realizacji planu, przecież rada podejmuje uchwałę o przystąpieniu do planu dążąc do właściwego gospodarowania terenem czy podstawy prawnej do podziału tych terenów i zabezpieczeniu odpowiedniej komunikacji, zabezpieczeniu również komunikacji, która umożliwi w późniejszym etapie uruchomienie terenów zielonych, które mogą potem okazać się terenami przydatnymi na cele rekreacji i sportu lub poszerzone tereny budownictwa mieszkaniowego. Te elementy komunikacyjne są bardzo ważne, aby zabezpieczyć przy podziale geodezyjnym. Ostateczną formą realizacji planu jest nabycie praw do gruntu i prawa do realizacji danej inwestycji. Plan daje podstawy prawne do działania, podstawy dla burmistrza do realizacji tego planu i otwiera gminie możliwość sprzedaży tych działek.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** – stwierdził, jeśli chcemy cośkolwiek zmieniać to należy to zrobić teraz, bo ponowna procedura i wyłożenie to jest dodatkowe 5 tygodni, a uchwalenie całego planu przy zachowaniu procedury to jest 3 lata. Na coś się trzeba zdecydować. Powiem tak, wyznacza się na tym terenie oznaczonym symbolem NZ lokalizację budynków zamieszkania zbiorowego domów opieki w liczbie mnogiej. Panie burmistrzu, czy my takie domy opieki zamierzamy budować?, bo wiem tylko o jednym wniosku, że jest stowarzyszenie, które nieodpłatnie chce teren przejąć. Wydaje mi się, że miasto nie ma takiej woli, aby własne takie ładne tereny przekazywać komukolwiek nieodpłatnie - to jest po pierwsze. Po drugie, jeżeli już - to miasta nigdy na to stać nie będzie, i prawdę mówiąc grunty te będą leżały kolejnych 20 lat nieużywane. Uważam, że to nie ma najmniejszego sensu.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** odpowiedział, na tym etapie nie mówimy, że coś ktoś komuś będzie dawał. Aby coś komuś przekazać to muszą być jakieś podstawy możliwości finansowe zrealizowane. Ten plan ogólny omawia to co ewentualnie jest możliwe i co jest prawdopodobne, natomiast my też nie wiemy kiedy np. te tereny będą sprzedawane. Są to tak na razie ogólne zapisy.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** odpowiedział, panie burmistrzu to nie są ogólne zapisy, to są bardzo konkretne zapisy i jak przyjdzie co do czego, do Urzędu i do Starostwa to bardzo integralnie i bardzo ściśle starostwo to realizuje. Tam już nie ma odstępstw.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** - ale panie przewodniczący, ta forma która tu jest zaplanowana nie jest w żaden sposób sprzeczna. Ja tutaj nie chce się wypowiadać na temat tego co kiedy będzie realizowane bo pewnie w najbliższej przyszłości raczej nie, bo nikogo na to nie stać. My też np. nie prześlemy nikomu gruntu jeśli nie będzie miał jakichkolwiek perspektyw że te założenia zrealizuje i sposobu finansowania. Czasem warto pewne tereny zabezpieczyć, bo szukamy jakiś rozwiązań i potem próbujemy pewne plany zmieniać. Jeśli by powstała propozycja zmiany to myślę że mamy tyle wolnych terenów które możemy wykorzystać i jeśli będzie kiedykolwiek propozycja zmian to myślę, że można to zrobić. Ja myślę, że tych terenów tak szybko z dnia na dzień się nie pozbędziemy, jest to taki plan w miarę uwzględniający pewne perspektywy. Natomiast absolutnie nie mówimy, że tam cokolwiek w tym momencie prześlemy.

**Radna Jadwiga Kramer** wydaje mi się, że jeżeli dom opieki jest budynkiem zamieszkania zbiorowego to zostawmy ten zapis bez zawężania do domu opieki. Jeżeli dom opieki wyczerpuje formułę zamieszkania zbiorowego.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** - prosił, aby pani architekt przekazała nam informacje co na tym terenie może być, bo może jest możliwość szerszego zagospodarowania tego terenu i ewentualnie pani radca prawny, abyśmy naszymi działaniami nie zawężali tych działań i jest czas, aby sobie wyjaśnić co tam może być wybudowane.

**Pani Małgorzata Bugajska-Pala** odpowiedziała przedmiotem działania dzisiaj Rady jest uchwalenie lub nie uchwalenie planu. Niestety możemy prowadzić szeroką dyskusję, ale nie możemy do tak sformułowanego już planu wnieść takich poprawek bez powtarzania procedury. Możemy poprawiać plan ale tylko w trybie powtórzenia całej procedury z tym związanej.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** poinformował, że zgodnie z wnioskiem zgłoszonym przez radną, można dokonać zmiany w zapisie projektu uchwały i niczego nie zmienimy, jeśli pozostawimy zapis „pod budynki zamieszkania zbiorowego.” Wykreślimy tylko dalszą część zdania i jest to zgodne z prawem. Na tyle na ile ja się orientuję tu akurat pozostaje funkcja taka jaka została przeznaczona i tu nie będzie potrzeby powtarzania procedury. Gdyby zmiana dot. funkcji tych terenów to owszem wówczas należałoby plan ponownie wyłożyć.

**Radca prawny Stanisława Dziadoszczyk** odpowiedziała, czy nie lepiej byłoby dopisanie do tego zdania „ w tym domów opieki”?

**Pani Małgorzata Bugajska-Pala** przypomniała, że mamy zamkniętą procedurę prawną wiemy również jak ona jest badana w Biurze Prawnym Wojewody. Rada jest nadrzędna w stosunku do pracowników, jeżeli rada uważa, że podejmie taką uchwałę z taką zmianą to ją podejmie, a my prześlemy ją do wojewody i wojewoda zadecyduje czy uzna taką uchwałę czy też nie.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** – uważa, że ta zmian jest do przyjęcia.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** dopowiedział, ale tutaj jest drugi punkt tego paragrafu który mówi że „dopuszcza się”.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** – ale my to wszystko wiemy. Chodzi o to, że teren zamieszkania zbiorowego, to nie tylko domy opieki. W tym momencie zawężaliśmy się dla całego terenu tylko do domów opieki, na co nie ma przynajmniej mojej zgody. Nie wykluczamy domów opieki, ale dajemy inną możliwość zamieszkania zbiorowego. O to tylko chodzi np. bloki, aby nie zawężyć do domów opieki. A jakby był dom dziecka? Nie zawężajmy tego dużego obszaru hektarowego do jednego typu zabudowań. W tym momencie albo dajemy kropkę po „zbiorowego „ albo tak jak pani mecenas mówi, „w tym domu opieki” i wszystko jest jasne. Zamieszkanie zbiorowe jest zdefiniowane.

**Pani Małgorzata Bugajska-Pala** poinformowała, że blok nie wchodzi w tą definicję, klasztor wchodzi.

**Radny Tadeusz Ciurej**, poprosił aby skończyć tą dyskusję, ponieważ została podana uchwała jaką mają podjąć i proszę poddać ją pod głosowanie kto się zgodzi na to co zostało zapisane to zostanie przyjęte, a skoro Przewodniczący się z tym nie zgadza to jest opinia personalna i jest to jego problem. Może się okazać, że większość jest za przyjęciem, ponownie poprosił, aby skończyć tą dyskusję i przeciąganie czasu.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** - poprawki mam prawo zgłaszać.

**Radny Tadeusz Ciurej**, zgodził się z Przewodniczącym, ale dodał, że on głosuje nad tym co jest zapisane.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** – stwierdził, jak się raz uchwali to kwestia zmiany planu, to jest 3 kolejne lata, lepiej teraz podyskutować, niż nie mieć możliwości odkręcenia tego.

**Radna Maria Kądziołka** - przypomniała, że uczestniczyła w Zebraniu Wiejskim w Sołectwie Mokrzyńska. O ile sobie przypomina została podjęta uchwała, aby dla tego terenu opracować plan zagospodarowania dla budownictwa mieszkaniowego. Skierowała zapytanie do pani architekt - czy został skierowany do organu sołectwa wniosek dotyczący konsultacji zapisów planu. Zebranie Wiejskie jednoznacznie, /jak się nie myli/, przegłosowało jednogłośnie uchwałę, aby tam stworzyć teren budownictwa mieszkaniowego. Zostały rozszerzone te tereny, radna się zgadza na to budownictwo. Tylko, że pani architekt przedstawiła, że budownictwo zbiorowe nie może być budownictwem mieszkaniowym np. bloki. Dodała, że budownictwo zbiorowe obejmuje ok. 8 ha terenu. Uczuła tylko na to co się było na Zebraniu Wiejskim w Sołectwie Mokrzyńska. Kolejne pytanie jakie zadała - Czy jest zestawienie wniosków i czy można się z nimi zapoznać? Z dyskusji wynika, że wszystkie wnioski były pozytywnie rozpatrzone.

**Pani Małgorzata Bugajska-Pala** poinformowała, że stowarzyszenie wniosło wniosek w trybie procedury planu o ujęcie tego terenu, na tym terenie nie było innych prywatnych wniosków, nie wniosła też rada sołeczka wniosku ani nie wniosła w trybie wyłożenia sprzeciwu i nikt z przedstawicieli sołectwa nie był na dyskusji publicznej. Architekt dodała, że oni jako prowadzący tryb procedury są zaskoczeni, że rada sołeczka mimo takiego sprzeciwu nie przekłada na formalny tryb postępowania, są obwieszczenia na ten temat, wniosek stowarzyszenia był przekazany do rady sołeczkiej, tak są skonstruowane procedury planu, że muszą być pewne formy prawne zachowane, uważali, że nie ma wniosków czyli jest akceptacja.

**Radna Maria Kądziołka** - zapytała jak się to ma do uchwały zebrania sołeczkiego?

**Pani Małgorzata Bugajska-Pala** - nie mają takiej uchwały w procedurze planu.

**Radna Maria Kądziołka** – sprawa ta była omawiana na Zebraniu Wiejskim, podjęto uchwałę, aby opracować plan zagospodarowania tego terenu. Zebranie Wiejskie jest organem stanowiącym. Radna zapytała, czy wszystkie zawiadomienia dostają przewodniczący osiedli jak i sołtysi, czy to zawiadomienie dostał sołtys Mokrzyśk/ czy to obwieszczenie dostał przewodniczący jednostki pomocniczej gminy/ jest to ważne.

**Pani Małgorzata Bugajska-Pala** - poinformowała, że nie mają obowiązku zbierania tych potwierdzeń od sołtysów. Jest w procedurze wywieszanie na danym terenie sposób do publicznej informacji, strona gminy informacyjna i gazeta, to jest tryb która procedura przewiduje.

**Radna Maria Kądziołka** - przedstawiła, że są wypracowane sposoby działania na terenie gminy, wszystkie obwieszczenia czy to są obwieszczenia wyborcze, wszystkie inne obwieszczenia przewodniczących osiedli jak i sołtysi otrzymują do rozwieszenia i jako pierwsi dowiadują się o sprawach, które dotyczą naszych jednostek pomocniczych.

**Pani Małgorzata Bugajska-Pala**, te obwieszczenia są przekazywane do wydziału administracyjnego i wydział rozprawia. Z procedury nie są zobowiązani do zawiadamiania tylko w trybie obwieszczeń.

**Radna Katarzyna Pacewicz-Pyrek**, stwierdziła, że z tego rozumie, że sołtys Mokrzyk nie dostał takiej informacji, o że jest zarys takiego planu i ewentualnie o wnoszeniu uwag?

**Pani Małgorzata Bugajska-Pala** - dodała, że ma nadzieję, że sołtys czyta tablice ogłoszeń.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** - a czy stowarzyszenie, które złożyło ten wniosek, to kto go reprezentuje, kto się podpisał pod tym?

**Pani Małgorzata Bugajska-Pala**, była pieczęcią stowarzyszenia.

**Antoni Sumara Inspektor Urzędu Miejskiego**, poinformował, że są trzy osoby podpisane: Pani Chmielarz ..., trzy osoby

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** – zapytał, która Pani Chmielarz?, czy chodzi o koleżankę radną?

**Radna Ewa Chmielarz** – poinformowała, że jej tata jest Prezesem Stowarzyszenia, Pan Radny Milewski jest Wiceprezesem, dodała, że może Radny Milewski się wypowie na ten temat, ponieważ jest wiceprezesem?

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** – ponownie przypomniał, że chodzi tylko i wyłącznie o to, aby nie zawęzić w planie funkcjonalności tego obszaru pod domy opieki, bo odkręcenie tego zapisu będzie trwało latami. Teren zamieszkania zbiorowego jest szerszy, czyli będzie można będzie zrobić dom opieki, ale również inne rzeczy.

**Radna Ewa Chmielarz** - przedstawiła, że ideom stowarzyszenia jest wybudowanie takiego domu opieki dla ludzi, którzy są w podeszłym wieku, potrzebują takiego domu. Stowarzyszenie nie chce nawet aby gmina dała za darmo stowarzyszeniu tą działkę, aby użyczyć by mogli, jeżeli będą wnioski unijne realizować pieniądze na to. Jeżeli będzie to na zasadzie użyczenia to wiadomo, że to będzie dalej własnością gminy, oni nawet później mogą przekazać ten dom wybudowany, uważa że takich ludzi trzeba cenić że chcą coś zrobić. Jest to stowarzyszenie, które ma formę prawną, realizuje zgodnie ze statutem, a jest to teren który jest im potrzebny aby to wybudować.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** - chciałbym aby nie zawęzić funkcjonalności tego terenu, która z jednej strony nie wykluczy możliwości działania stowarzyszenia, ale też nie zablokuje innych.

**Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka**, dodał że ma tylko jedną wątpliwość, czy na dzisiejszej sesji możemy taką zmianę wykonać?. Skoro będzie taka możliwość nikt nie będzie przeciwko temu.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** - poprosił panią mecenas o opinię w tej sprawie, uważa, że na tyle ile ma doświadczenia to ta zmiana nie jest na tyle istotną, ponieważ funkcja się nie zmieni, ale poprosił o opinię mecenas.

**Radca prawny Stanisława Dziadoszczyk** - nie wie co to są obiekty zamieszkania zbiorowego, ale taka doprecyzują jeśli chodzi o te obiekty, taka zmiana „w tym domów opieki” jest dopuszczalna.

**Radny Stanisław Milewski** - poinformował, że wybrał się autobusem z mieszkańcami Mokrzyk byli za Rzeszowem pooglądać dom opieki, uważa że jest to wspaniała sprawa, i dodał „nad czym my w ogóle dyskutujemy”.

**Radna Maria Kądziołka** - rzeczywiście, wybudowanie domu opieki jest piękną sprawą. Na terenie naszej gminy nie mamy takiego domu. W dalszej dyskusji zaznaczyła, że chodzi o dodanie „np.” domy zamieszkania zbiorowego, żeby można

było wybudować tutaj także inne obiekty oraz poprosiła o wyjaśnienie terminu domy zamieszkania zbiorowego.

**Pani Małgorzata Bugajska** - jest to definiowane w warunkach technicznych w budownictwie, nie jest w stanie w pełni przytoczyć. Pani architekt, poinformowała, że jeśli dokona się zmiany w zapisach, to jest szeroka dyskusja, natomiast oni skończyli procedurę urbanistyczną i według jej wiedzy nie ma przekonania, ponieważ nie można w tym tekście nic poprawić, dodała, że radni decydują ona tylko zwraca uwagę, że rada podejmując uchwałę bierze na siebie czy ta uchwała będzie zakwestionowana czy nie.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** - skoro pani mecenas potwierdziła, że jest to możliwe więc uważa, nie zamknie to drodze stowarzyszeniu, ale da możliwość jeszcze innym i rozszerzy funkcjonalność tego terenu. Przewodniczący poddał pod głosowanie wnioszek o do paragrafu 7 w ustępie pierwszym, aby po słowie „ zbiorowego” dodać „w tym dom opieki”.

**Radna Katarzyna Pacewicz-Pyrek**, zapytała ile by nas to kosztowało finansowo, gdybyśmy przedłożyli jeszcze raz do wglądu, skoro tyle emocji to wzbudza? Gdyż 5 tyg. w sprawie uznania tych gruntów na takie czy inne nie wiele zmieni tak naprawdę, ponieważ Radna tam była i rosną tam wysokie chaszczki zanim to zostanie doprowadzone do stanu użytku potrawa to dość długo, a te 5 tyg. wiele nie zmieni. Uważa, że może warto poczekać.

**Pani Małgorzata Bugajska**, uważa, że nie wie skąd się wzięło to 5 tyg. z ich procedury planistycznej musi być etap cofnięty do uzgodnień, do ogłoszenia i do wglądu.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk**, to jest kwestia wyłożenia i składania uwag to jest 5 tyg. w przypadku tego typu drobnej zmiany nie ma potrzeby o ponowne uzgodnienia, ponieważ my nic nie zmieniamy co do funkcjonalności tego terenu.

**Radny Stanisław Milewski**, zaapelował, żeby przegłosować sprawę pierwszego wariantu uchwały, który otrzymaliśmy.

**Radny Tadeusz Ciurej**, złożył formalny wniosek o to, aby przegłosować uchwałę w takim trybie jakie jest proponowane przez panią architekt i z poprawką Przewodniczącego. Wtedy się okaże, czy poprawka przejdzie czy nie.



**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk**, poddał pod głosowanie poprawkę, by w paragrafie siódmym, ustęp pierwszy dopisać słowo „w tym”.

**Głosowanie: 5 za, 8 przeciw, 3 wstrzymujące głosy.**

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk**, dodał że sprawa już się rozwiązała i spytał czy są inne wnioski do planu?

**Wiceprzewodniczący Franciszek Brzyk**, proponuje, aby po odczytaniu podstawy prawnej, przeczytać tylko tytuły rozdziałów i przepisy końcowe wprowadzające, ponieważ jest to bardzo długi tekst.

Sprzeciwu nie było.

Wiceprzewodniczący Franciszek Brzyk, odczytał projekt uchwały

a **Przewodniczący Krzysztof Ojczyk**, poddał go pod głosowanie, głosowano **14 za, 1 przeciw, 3 wstrzymujące -**

**Uchwała Nr LVIII/399/2010**

**Rady Miejskiej w Brzesku**

**Z dnia 30 czerwca 2010 r.**

**w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzesko dla terenu położonego we wsi Mokrzyska;**

**/uchwała stanowi załącznik do protokołu/**

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** – skomentował przyjęcie planu, uważa że można było na tym dużym terenie jeszcze inne obiekty dopuścić poza domami opieki - trochę szkoda. Teraz mogą tam być tylko domy opieki.

**Pani Małgorzata Bugajska**, z planu nie wynika, że ta część na mapie nie musi być w całości „skonsumowana”, nie ma takiego zapisu. Żadna społeczność nie kwestionowała tego projektu.

**Radna Maria Kądziołka** - uważa, że nie ma racji pani architekt, ponieważ ktokolwiek chce realizować inwestycje musi przyjść do gminy, wziąć zaświadczenie łącznie w wypisem z planu i z tym wypisem idzie do starostwa powiatowego. Chce realizować to czy tamto, jeżeli w planie jest zapisane: budynki mieszkalne /budownictwo mieszkaniowe/, to tylko one mogą być realizowane, nie zrealizujemy nic innego, np. domu dziecka.

**Pani Małgorzata Bugajska**, to przeznaczenie nie musi być „skonsumowane” na całym tym terenie. Podstawową barierą jest prawo dysponowania terenem, cały teren objęty planem jest własnością gminy, więc gmina będzie tak realizować plan jak będzie chciała.

**Radna Maria Kądziołka**, zapytała - gdzie zrealizujemy np. przedszkole, bo na tym terenie nie, gdyż to nie jest obiekt zamieszkania.

**Pani Małgorzata Bugajska**, nie jest przewidziane przedszkole.

**Radna Maria Kądziołka**, a jeśli powstanie piękne osiedle, gdzie można by na przykład wybudować piękne przedszkole i nie możemy tego wykonać. Został popełniony błąd, chcemy, aby powstał tam dom spokojnej starości, ale można było to rozszerzyć, aby inne obiekty mogły być realizowane. Pani architekt nie ma racji.

**Sekretarz Gminy Stanisław Sułek**, odczytał rozporządzenie, gdzie mieści się definicja mieszkalnictwa zbiorowego.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk**, czyli jasno zaznaczone tylko domy opieki społecznej, czyli tylko domy nic więcej. To jest błąd.

**Pani Małgorzata Bugajska**, w tym przypadku odpowiada na wniosek złożony w procedurze planu, ponieważ w toku opiniowana, wyłożenia do wglądu publicznego, zbierania wniosków nie został zakwestionowany, więc tak został przyjęty.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk**, zakładając hipotetycznie, że przyjdzie Jan Kowalski i powie, że chce w tym terenie wybudować schronisko młodzieżowe, proszę powiedzieć, czy na podstawie tego planu i literalnego zapisania domu pomocy społecznej, będzie mógł wybudować?

**Pani Małgorzata Bugajska**, nie będzie mógł bo jest zawężony, ale państwo dysponujecie prawem terenu, gdyby to były grunty prywatne a to jest gminy.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk**, wszystko zostało zablokowane, zapytał czy wszyscy radni mieli tego świadomość, że przegłosowanie w tej wersji zawęży funkcjonalność tego terenu?

**Radna Maria Kądziołka**, zaapelowała, aby dokonać reasumpcji głosowania uchwały, blokujemy 8 ha teren, wiadomo, że 2 ha czy 3 ha przeznaczymy w przyszłości na budowę domu spokojnej starości, ale blokujemy następne 6 ha, gdzie nie może powstać ani przedszkole, ani szkoła, nic nie jesteśmy w stanie zrobić a będą leżeć odłogiem hektary.

**Pani Małgorzata Bugajska**, zanim państwo dojdziecie z podziałami, ze zbyciem tych terenów to naprawdę, życie może bardzo różne podyktować potrzeby, można zmienić plan.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk**, zmiana planu trwa 3 lata i kosztuje bardzo dużo pieniędzy, po co to wykonywać dwa razy?

**Radna Maria Kądziołka**, zgłosiła formalny wniosek o reasumpcje głosowania uchwały w sprawie planu zagospodarowania przestrzennego wsi Mokrzyska i dodanie słów „na przykład”. Radna dodała, że rzeczywiście pomału będziemy sprzedawać ten teren, ale przypuszcza, że stowarzyszenie momentalnie będzie załatwiało sprawy formalno-prawne.

**Pani Małgorzata Bugajska**, poinformowała, że stowarzyszenie złożyło wniosek ale nie ma prawa do tego terenu.

**Radny Adam Smołucha**, zapytał Sekretarza Gminy Stanisława Sułka, czy w tej definicji, którą odczytał w wymienionych budynkach, czy mieści się również przedszkole?

**Sekretarz Gminy Stanisław Sułek**, według definicji i według jego rozumowania nie może to być przedszkole, bo musi być to budynek do okresowego pobytu ludzi. Sekretarz odczytał Rozporządzenie Ministra Infrastruktury, gdzie znajduje się wyjaśnienie pojęcia budynku zamieszkania zbiorowego oraz budynku użyteczności publicznej:

**„Budynki zamieszkania zbiorowego** - należy przez to rozumieć budynek przeznaczony do okresowego pobytu ludzi, w szczególności hotel, motel, pensjonat, dom wypoczynkowy, dom wycieczkowy, schronisko młodzieżowe, schronisko, internat, dom studencki, budynek koszarowy, budynek zakwaterowania na terenie zakładu karnego, aresztu śledczego, zakładu poprawczego, schroniska dla nieletnich, a także budynek do stałego pobytu ludzi, w szczególności dom dziecka, dom rencistów i dom zakonny.

**„Budynek użyteczności publicznej** - należy przez to rozumieć budynek przeznaczony na potrzeby administracji publicznej, wymiaru sprawiedliwości, kultury, kultu religijnego, oświaty, szkolnictwa wyższego, nauki, opieki zdrowotnej, opieki społecznej

i socjalnej, obsługi bankowej, handlu, gastronomii, usług, turystyki, sportu, obsługi pasażerów w transporcie kolejowym, drogowym, lotniczym, morskim lub wodnym śródlądowym, świadczenia usług pocztowych lub telekomunikacyjnych oraz inny ogólnodostępny budynek przeznaczony do wykonywania podobnych funkcji, w tym także budynek biurowy i socjalny”. Poinformował, że jest duża różnica między budynkami użyteczności publicznej a budynkami zamieszkania zbiorowego.

**Radny Adam Smołucha**, poinformował, że spór który się toczy jest o to, że intencją uczestników tego sporu jest to, żeby jak najbardziej w efektywny sposób wykorzystać ten teren, z tego wyjaśnienia jasno wynika to, że propozycja Przewodniczącego, jak gdyby niczego nie zmienia dalej zostajemy w zamkniętym katalogu budynków wymienionych. Radny uważa, że jeśli mają wykonać zmianę to ująć to wspólnie, budynek użyteczności publicznej jak i budynki zamieszkania zbiorowego.

**Radna Maria Kądziołka** - nie możliwe jest wprowadzenie takich zmian, ponieważ procedura już jest zbyt daleko posunięta. Dodała, że na komisjach w ogóle uchwały te nie były omawiane.

**Wiceprzewodniczący Franciszek Brzyk**, jest jeden dylemat albo wracamy do punktu wyjścia czyli ten okres kilku miesięcy, aby dokonać zmiany, a rozszerzanie katalogu nic nam nie daje. Ten teren podzielimy na mniejsze i zaproponujemy na usługi czy na budynki użyteczności publicznej czyli np. te oświatowe, albo zostawiamy to w takim miejscu i dzisiaj uchwalamy przyspieszając procedurę uruchomienia planu i te dwa wyjścia mamy tylko, a dalsza dyskusja do niczego nie prowadzi.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk**, w przypadku poszerzenia katalogu w tej chwili mamy tylko sytuację taką, że jest tylko dom pomocy społecznej. Jeżeli mamy uchwalać plan to nie zostawmy tylko jednego domu pomocy społecznej tylko dajemy wachlarz taki jaki mówi ustawa bo przynajmniej to możemy uratować z tego planu planistycznego a jak nie to możemy się cofnąć 2-3 miesiące do tyłu i uzgodnić. W tym momencie wniosek Radnego Adama Smołuchy jest daleko idący.

**Radna Maria Kądziołka**, zawnioskowała o 10 min. przerwę, aby na spokojnie przedyskutować temat. Według Radnej dodanie słowa „na przykład” lub „w szczególności” nic w planie nie zmienia. Jeżeli zostanie uchylony ten zapis, to trudno.

**Pani Małgorzata Bugajska** ten katalog, który przeczytał Sekretarz musi być zawężony, jeśli by się go nie zawężyło to tam jest dużo ciekawych rzeczy do lokalizacji.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk**, ale w ten sposób wartość atrakcyjna działki spada, jeśli ktoś chciałby kupić działkę pod schronisko czy hotel, to nigdy nie sprzedamy pod hotel, ponieważ tam będzie dom pomocy społecznej, a wartość pod hotel czy pod dom pomocy społecznej jest zupełnie inna.

**Radna Jadwiga Kramer**, jeżeli będzie w pojęciu budynku zamieszkania zbiorowego to wszystko co pan Sekretarz odczytał łącznie z takim ośrodkiem jak jest w Jadownikach Mokrych gdzie jest internat, rehabilitacja, czy to by się mieściło w blokach. Uważa, że nie wolno tych 6 czy 8 ha zawęzać do domów opieki społecznych.

**Pani Małgorzata Bugajska**, poinformowała, że to jest służba zdrowia tak są skatalogowane usługi.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk**, ogłosił przerwę 10 min. w obradach.

**Wiceprzewodniczący Franciszek Brzyk**, poinformował, że w tej przewie Antoni Sumara sprostował odnośnie tych 8 ha, po przeliczeniu skali mapy to wszystko łącznie jest co najwyżej 1,5 ha czyli właściwie nie ma za bardzo o czym mówić, bo to jest 150x100 obszar.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk**, uważa, że 1,5 ha to jest też bardzo duża działka i to nie ma znaczenia, czy 8, czy 4 ha.

**Radna Ewa Chmielarz**, dodała, że ma znaczenie Panie Przewodniczący, bo my jako stowarzyszenie prosimy przynajmniej o 2 ha, dlatego, żeby to był park, teren, żeby ludzie mieli po prostu się poruszać, a nie byli zamknięci w klatce o to chodzi Panie Przewodniczący, więc 1, 5 ha to nie ma sensu, nad głosowaniem.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk**, czy my już to ustalamy, że to ma być dla stowarzyszenia grunt?

**Radna Ewa Chmielarz**, wniosek został złożony przez stowarzyszenie i tylko jeden wniosek odnośnie takiej zabudowy.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk**, jeżeli to jest sprzedaż gruntu to jest przetarg publiczny i otwarty.

**Radna Ewa Chmielarz**, ale my nie chcemy nawet sprzedaży, bo my nie mamy za co kupić Panie Przewodniczący.

**Radna Maria Kądziołka**, wycofuje wniosek o reasumpcję, jeżeli jest to 1,5 ha. Na przyszłość proszę, jeżeli będą przekazywane Radzie informacje to proszę o dokładność. Skąd nagle podane jest 8 ha. Jeżeli powstanie dom pomocy społecznej, to musi być miejsce na park, na zaplecze. Wycofuje wniosek o reasumpcję uchwały.

**6) Projekt uchwały w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzesko dla terenu położonego w Brzesku o nazwie os. Słotwina II;**

**Architekt Małgorzata Bugajska – Pala** informuje dalej, drugi plan dotyczy planu zagospodarowania przestrzennego osiedla Słotwina. Główna funkcja tak jak wcześniej mówiła to tereny budownictwa mieszkaniowego, jednorodzinne z obrzeżnie usytuowanymi usługami. Komunikacja główna, szkielet komunikacyjny dla tych terenów, poszerzenie cmentarza komunalnego wraz ze strefami sanitarnymi, czyli pierwsza strefa 50 m gdzie jest bezwzględny zakaz zabudowy obiektów związanych z takim zamieszkaniem, z produkcją i przechowywaniem żywności. Jest również wymóg wyposażenia w sieć wodociągową. Druga strefa 150 m tj. strefa w której nie mogą być lokalizowane studnie, czyli również nakaz wyposażenia w sieć wodociągową. Plan zawiera postulowane linie podziału tych terenów budowlanych w części park komunikacyjny był dostosowany do poprzednio funkcjonującego tutaj na obrzeżu planu oraz do wykonanej części podziałów geodezyjnych. Dość ważnym elementem jest w planie, że od ulicy Solskiego jako drugie wejście od strony cmentarza stanowi przedłużenie wykupionej już przez miasto drogi, drogi dojazdowej. Również od południa jest sformułowany ciąg pieszo-jezdny po wschodniej stronie kościoła Miłosierdzia Bożego dla wprowadzenia ruchu od miasta do cmentarza w nową część. W toku postępowania planistycznego w toku pierwszego wyłożenia było kilka wniosków, które w zasadzie w większości zostały uwzględnione dotyczyły one korekty

komunikacyjnej i terenów komunikacyjnych i ponowne wyłożenie planu do wglądu publicznego spowodowało, że już wniosków nie było. Załącznikiem jest rozstrzygnięcie Burmistrza o wnioskach nieuwzględnionych. Zwracam uwagę państwa, że w uchwale jest taki dość istotny punkt czyli stawka wzrostu wartości 30 % dla gruntów zbywanych po uchwaleniu planu, jest to dochód własny gminy. Przyjmuje się stawkę 30% ponieważ, aby dojść do tego dochodu gmina musi ponieść koszty, czyli zlecić szacunek, wycenę tej nieruchomości, stąd jest proponowana stawka 30 %. Jest to taka ekonomiczna stawka.

**Radna Maria Kądziołka** - czy z Zarządem Osiedla Słotwina był konsultowany plan. Ponadto, przed zakończeniem sesji bardzo prosi o dokładne podanie jakiej wielkości jest to obszar o którym dyskutowaliśmy przez 2 godziny. Chce definitywnie wiedzieć czy jest to 8 ha, czy 1,5 ha, prosi o dokładne podanie jaki areał wchodzi w grę.

**Architekt Małgorzata Bugajska -Pala** - odpowiedziała, skala planu jest 1:1000, w obecnej procedurze planu nie ma obowiązku przy każdym terenie pisać areału. Stąd też w tekście uchwały, który radni mają nie są wymienione powierzchnie, tak się to dzieje pod rządami obecnych przepisów. Tutaj kolega przemierzył ten teren, o którym mówiliście państwo, tak jak powiedziała areał tego terenu nie jest przedmiotem uchwały i nawet się boi wymieniać wielkości tego areału.

**Radna Maria Kądziołka** - pani architekt bardzo przepraszam, ale zaczyna to być niepoważne. Prosimy o podanie nam powierzchni dotyczącej terenu o którym dyskutujemy. Jeżeli jest to półtorej ha wszyscy zgodziliśmy się jednogłośnie, że wycofuje wniosek. Teraz natomiast rodzą się wątpliwości, skoro najpierw dostajemy informacje o 8 ha, dlatego pracownicy merytoryczni winni przygotować jaka to jest ostatecznie powierzchnia, a nie mówić mi, że w uchwale tego nie ma. Pani Architekt ja wiem, że w uchwale tego nie ma, ale proszę o podanie poza uchwałą takiej informacji.

**Pani Bugajska-Pala**- ja przekazuję tę informację, ponieważ pod rządami starej ustawy przy każdym terenie była informacja, ja nie robię sobie tutaj żartów, ja przekazuję informację prawną. Stąd zwracam uwagę, że w uchwale w żadnym tym symbolu nie operujemy powierzchniami.

Aby się nie pomylić należy to przemierzyć w komputerze, kolega przemierzył że jest to około 1,5 ha.

**Inspektor Antoni Sumara** dodał, około 1,5 ha, ja nie podaję tu żadnych szczegółowych danych dla jasności sprawy.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** poruszył kolejną kwestię - pani architekt mamy tutaj uwagi, które nie zostały uwzględnione. Uwagi te będziemy głosować. Należy je wszystkie omówić, bo uważa że omówienie tych uwag jest jedną z ważniejszych rzeczy. Rodzi się pytanie czy dla wszystkich te uwagi są zrozumiałe, bo są takie wyjaśnienia, że momentami nie wiadomo o co chodzi. Chodzi też o to, aby radni mieli więcej wiedzy, bo przyjdzie później przysłowiowy pan Kowalski i zapyta dlaczego odrzuciliśmy jego poprawkę, a ona była słuszna?. Chodzi o to, aby radni podjęli tą decyzję w sposób całkowicie świadomy. Zapytał panią architekt o co chodzi w tych uwagach?.

**Architekt Małgorzata Bugajska-Pala** odpowiedziała, albo czytamy po kolei każdy punkt i głosujemy albo w całości.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** zapytał radcę Stanisławę Dziadoszcyk, czy nie uwzględnione uwagi mieszkańców, które są załącznikiem do uchwały winny być przegłosowane razem, czy należy każde osobno przegłosować?

**Pani Stanisława Dzidoszcyk** odpowiedziała - uwagi mieszkańców nie uwzględnione można przegłosować razem w odrębnym głosowaniu.

**Architekt Małgorzata Bugajska-Pala** wyjaśniła, my w tych uwagach przytaczamy żądania stron, aby nie popełnić jakiegoś przekłamania. Następnie pani Architekt omówiła kolejno wnioski i uwagi mieszkańców jak w załączniku do uchwały.

**Radny Tadeusz Ciurej** poinformował, że na komisji Komunalnej te dwa plany były omawiane i komisja przyjęła oba plany pozytywnie jednogłośnie. Przedstawiając nam członkom ten plan zagospodarowania przestrzennego Słotwina II były omawiane również uwagi, które wnosili mieszkańcy do tego planu i rozumie, że mieszkańcy wyrażają również zgodę na te uwagi, które tutaj pani architekt przedstawiła. Do niego żaden z mieszkańców się nie zwracał, więc nie ma wiedzy czy mieszkańcy się zgadzają z tym co tutaj jest przedstawione czy też nie. Można rozumieć, że jeżeli nikt z mieszkańców nie wnosił uwag do tego planu to znaczy, że należy podjąć uchwałę w sprawie planu.



**Architekt Małgorzata Bugajska-Pala** zaznaczyła, że tutaj było bardzo duże zainteresowanie właścicieli gruntów, ponieważ od lat czekają na uruchomienie tych terenów. Było kilka dość ognistych spraw w toku dyskusji, uzgodniliśmy, wycofaliśmy niektóre np. w południowej części od ul. Okulickiego przy usługach była wprowadzona komunikacja na całości przelotowa, bo uznaliśmy, że jest to praktyczne, była to droga która szła w strefie sanitarnej czyli nie uszczuplała wartości budowlanej działki. Jej właściciele bardzo ostro zareagowali, ponieważ nie chcą mieć przeciętej własności. Jeżeli nie chcą to pozostawiliśmy tak jak chcą ludzie. Była uwaga dot. drogi gminnej i przelotu tej drogi gdzie dość znacznie ta droga niszczyła własności, obsługa tych terenów jest możliwa w inny sposób, podział własności pozwalał na obsłużenie takim sięgaczem i tutaj została ta sprawa zweryfikowana. Zostały zweryfikowane takie małe sięgacze w tej części, skorygowany przebieg drogi do własności i to uwzględniliśmy. Zostały też wprowadzone częściowo w strefie sanitarnej usługi nie związane z produkcją żywności nie związane z produkcją żywności, przechowalnictwem i zamieszkaniem na obrzeżu cmentarza, mogą to być zakłady kamieniarskie, tereny parkingowe. W tym przypadku tak jakby wynagrodziliśmy właścicielom straty że nie mają terenów mieszkaniowych bo mogą mieć usługi.

Na marginesie tego planu chciała jeszcze przekazać generalną sprawę dla radnych, jest to obudowanie cmentarza i to jest koniec cmentarzy w mieście. Rada musi myśleć o nowym miejscu bo ta rozbudowa to jest np. na 30 lat, więc to jest wyzwanie dla Rady. Innych pytań do planu brak.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** poddał pod głosowanie treść załącznika nr 2 do projektu uchwały jw. w sprawie sposobu rozstrzygnięcia uwag mieszkańców negatywnie przez Burmistrza Brzeska /negatywne rozstrzygnięcia wniosków mieszkańców ze strony UM/

**Głosowano:**

**16 za, 1 wstrzymujący uwagi mieszkańców do planu zostały oddalone.**

**Wiceprzewodniczący Franciszek Brzyk**, proponuje aby po odczytaniu podstawy prawnej, przeczytać tylko tytuły rozdziałów i przepisy końcowe wprowadzające, ponieważ jest to bardzo długi tekst.

**Rada wyraziła zgodę.**

**Wiceprzewodniczący Franciszek Brzyk**, odczytał projekt uchwały, a **Przewodniczący Krzysztof Ojczyk**, poddał go pod głosowanie, głosowano **16 za, 1 wstrzymujący-**

**w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego Gminy Brzesko dla terenu położonego w Brzesku o nazwie os. Słotwina II;**

**/uchwała stanowi załącznik do protokołu/**

**Radna Jadwiga Kramer** ma niedosyt związany z tym, że tak ważne sprawy wprowadza się albo tylnymi drzwiami od zachrysti na szybkiego na jedną komisję i dopiero powstaje problem na sesji, bo nie wszyscy jesteśmy doinformowani. Mapki są takie jakie są, to co mówiła wcześniej nie ma oznaczonych kierunków ani ulicy w stosunku do której ten plan jest przedstawiany. Myśli, że tak poważnych spraw nie wolno nam rozstrzygać na zasadzie łapania pcheł. To co się tutaj właśnie działo to jest efekt niedopracowania niektórych rzeczy na komisjach i uświadomienia szerszemu gronu osób tego o czym my rozmawiamy. Rozmawiamy czasem jak niedźwiedź o gwiazdach a nie wszyscy jesteśmy astronomami. Przykro jest jej, że musi o tym mówić, ale tak dalej być nie może i nie można godzić się na taką procedurę w tak ważnych kwestiach.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** – również czuje pewien niedosyt, natomiast Komisja Gospodarki Komunalnej i członkowie tej komisji uwag nie wnieśli.

**Radna Pacewicz-Pyrek Katarzyna** odpowiedziała, komisja nie wniosła uwag, bo tak naprawdę to dostała ten materiał, kiedy komisje już zwołała. Należało przesunąć porządek obrad, a pan przewodniczący dobrze wie jaki komisja ma zawsze porządek obrad, ile jest spraw do rozpatrzenia? Prosi, aby również zauważyć ilu było obecnych radnych na komisji. A za to już nie odpowiada kto przychodzi na komisje. Nie mogła komisji rozpocząć ponieważ nie miała quorum.

**Radna Maria Kądziołka** - zgłosiła wniosek na przyszłość, rzeczywiście są to sprawy bardzo ważne, decydujemy tutaj o sprawach naszych mieszkańców. Wstrzymała się od głosowania przy drugiej uchwale, dlatego, że uchwała ta nie stanęła na naszej komisji. Przed wysłaniem jest opracowany projekt przyjęcia planu zagospodarowania i do tego projektu występujemy o uzgodnienia, i tutaj prosi, aby przed wystąpieniem o uzgodnienia przedstawić go radnym, aby mogli się z nim zapoznać. Jeżeli byśmy otrzymali plan przed zebraniem uzgodnień /np. plan Mokrzyńska/, to wówczas mieli byśmy szansę wnieść uwagi. Na dzień dzisiejszy dowiedzieliśmy się że czy chcemy, czy

nie chcemy to musimy ten plan przegłosować. Nawet nie możemy wnieść do projektu uchwały zapisu „np.”, nie możemy wnieść innych ważniejszych poprawek. Dlatego na przyszłość bardzo proszę jeżeli będą przyjmowane plany zagospodarowania dla pozostałych terenów, aby przed wysłaniem zostały one radzie przedłożone, abyśmy mogli się z nimi zapoznać, a nie na łapu capu je przyjmować, jak to dzisiaj czynimy. Dzisiaj to było właśnie tak zrobione, nie mieliśmy w ogóle tego tematu na komisjach. Nie widzieliśmy tych planów, również komisja merytoryczna nie mogła praktycznie nad nimi pracować, bo radni nie przychodzą na posiedzenia. Należy się nad tym zastanowić i wskazać pewne rozstrzygnięcia niech się niektórzy radni zastanowią się, po co zostali powołani do pracy w Radzie.

Na przyszłość jeszcze raz proszę, aby przed wysłaniem materiałów do konsultacji przedstawić je Radzie i jest to jej wniosek formalny do przegłosowania.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** odpowiedział, na pewno jest to nauka na przyszłość. Panie Burmistrzu ten wniosek to jest do Pana skierowany, bo cała procedura planistyczna jest w Pana ręku. Jeśli Pan przed przesłaniem projektu do konsultacji przedstawi projekt radnym, to się z nim zapoznają, ale w momencie kiedy dostajemy już finalny produkt, to trudno coś zmieniać, a te dwa produkty to już chyba ze 3 lata się tworzyły. Jest to tak naprawdę nauka niewątpliwie dla mnie też, że tego typu projekty poszczególnych osiedli czy sołectw powinny być wcześniej wyłożone przed uzgodnieniami tak, aby wszystkie uwagi można było wnieść wcześniej, ale jest to wyłączna kompetencja burmistrza, a my dostajemy już produkt finalny.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** odpowiedział, wszyscy musimy się zmobilizować bo procedura została zachowana. Postępujemy zgodnie z procedurą i ja sobie nie wymyślam. Mamy tutaj wszyscy nauczkę, że może warto na komisjach więcej czasu poświęcić. Jeśli jest ustalany plan dla części gminy to te osoby, które są zainteresowane winny uwagi wnieść. Procedura w tym wypadku była zachowana i nie została złamana.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** – ten plan przed uzgodnieniami winien zostać przedłożony radnym do opinii na etapie wnoszenia uwag, bo uzgodnienia trwają kilka tygodni. To jest najlepszym moment do pracy nad planem. Jest to dla nas nauka i wyciągnęliśmy wnioski na przyszłość.

8.) Projekt uchwały w sprawie **zmiany uchwały Nr XIV/79/2003 Rady Miejskiej w Brzesku z dnia 5 grudnia 2003 r. w sprawie wprowadzenia stref parkowania na**

**terenie Gminy Brzesko oraz ustalenia stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych w tych strefach.**

**Krzysztof Ojczyk** zaproponował wniesienie poprawek do projektu uchwały:

- w załączniku „w pkt.11. należy dopisać prowadzi administrator SPP.”
- we wzorze zawiadomienia gdzie podane jest konto BOSiR, ponieważ konta banku mogą się zmieniać więc proponuje wykropkować nr konta bankowego BOSiR.

**Radca prawny Stanisława Dziadoszczyk** nie ma żadnych przeszkód aby te poprawki zostały przegłosowane, nie wnosi uwag.

**Radna Jadwiga Kramer** zapytała, w załączniku do uchwały pisze, że opłaty pobiera się w dni robocze, czy nie powinno być napisane że opłaty obowiązują w dni robocze?, bo mówi się przecież o kartach parkingowych?

Podobnie jest w pkt.5 i tak szczerze mówiąc jest to takie pomieszanie z poplątaniem nie jest to dopracowane tak jak należy. Taka uchwała winna być precyzyjnie napisana.

**Radca prawny Stanisława Dziadoszczyk** odpowiedziała, słowo "pobiera się" jest powtórzeniem zawartym w ustawie o drogach publicznych. Nie ma tam rozgraniczenia czy jest to pobieranie w sensie takim bezpośrednim czy wykup karty abonamentowej, nie jest to wyrażenie błędne bo jest ogólne.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** poddał pod głosowanie wnioski o wniesienie poprawek do projektu uchwały:

- w załączniku „w pkt.11. należy dopisać „prowadzi administrator Strefy Płatnego Parkowania.” **głosowano 17 za,**
- we wzorze zawiadomienia gdzie podane jest konto BOSiR, wniosek aby wykropkować nr konta bankowego BOSiR.

**Głosowano 14 za, 3 wstrzymujące.**

Wiceprzewodniczący Franciszek Brzyk, odczytał projekt uchwały jw.

a Przewodniczący Krzysztof Ojczyk, poddał go pod głosowanie, głosowano **10 za, 4 wstrzymujące 3 przeciw jak niżej:**

**Uchwała Nr LVIII/401/2010**

**Rady Miejskiej w Brzesku**

**Z dnia 30 czerwca 2010 r.**

w sprawie zmiany uchwały Nr XIV/79/2003 Rady Miejskiej w Brzesku z dnia 5 grudnia 2003 r. w sprawie wprowadzenia stref parkowania na terenie Gminy Brzesko oraz ustalenia stawek opłat za parkowanie pojazdów samochodowych w tych strefach./uchwała stanowi załącznik do protokołu./

**9) projekt uchwały w sprawie w sprawie rozpatrzenia skargi na bezczynność Burmistrza Brzeska.**

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** przypomniał, że projekt uchwały został omówiony przez przewodniczącą Komisji Rewizyjnej w czasie składania sprawozdania z posiedzenia komisji, jest również przygotowane przez komisję uzasadnienie do projektu.

Strona skarżąca została powiadomiona również o dzisiejszej sesji i rozpatrzeniu skargi ale nie skorzystała z zaproszenia.

Następnie przewodniczący zwrócił się z zapytaniem do radcy prawnego o wyjaśnienie czy w uchwale może być zastosowana forma inicjałów nazwiska, czy należy wpisać nazwisko i imię osoby skarżącej? Wydaje się za zasadne, że jeżeli ktoś składa skargę to zgadza się na udostępnienie jego imienia i nazwiska.

**Radca prawny Stanisława Dziadoszczyk** odpowiedziała, tak należy wpisać całe imię i nazwisko.

**Radna Maria Kądziołka** poinformowała, że w ostatnim czasie czytała orzeczenia dotyczące skarg i właśnie zwrócono uwagę Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, aby w tego typu uchwałach nie wymieniać imienia i nazwiska, dlatego na mój wniosek panie z Biura Rady wykasowały wszystkie dane dot. osoby składającej skargę. Pozostawia to do decyzji radnych, ale ja twierdzę, że nie powinno być wpisane imię i nazwisko.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** - jeśli chodzi o uzasadnienie to wszystko jest jasne, ale w uchwale nie podajemy danych osobowych. Winno być podane imię i nazwisko skarżącej.

**Sekretarz Stanisław Sułek** poinformował, że w dniu dzisiejszym zapoznał się z podjętymi uchwałami w innych miastach dot. rozpatrywania skarg i faktycznie szczególnie w tych większych miastach są stosowane inicjały.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** - jeśli tak to pozostawiamy projekt uchwały w pierwotnej wersji. Wiceprzewodniczący Franciszek Brzyk, odczytał projekt uchwały jw. a Przewodniczący Krzysztof Ojczyk, poddał go pod głosowanie, głosowano **17 za - jednogłośnie jak niżej:**

**Uchwała Nr LVIII/402/2010**

**Rady Miejskiej w Brzesku**

**Z dnia 30 czerwca 2010 r.**

**w sprawie rozpatrzenia skargi na bezczynność Burmistrza Brzeska.**

**/uchwała stanowi załącznik do protokołu./**

**14 .Odpowiedzi na interpelacje i zapytania radnych.**

**15.Odpowiedzi na zapytania przewodniczących jednostek pomocniczych Gminy.**

**16.Odpowiedzi na zapytania przewodniczącego Młodzieżowej Rady Gminy.**

**Odpowiedzi jw. udzielił Burmistrz Brzeska Grzegorz Wawryka**

**Odpowiedzi dla radnych:**

**Lecha Pikuły:**

- 1) W chwili obecnej są inwentaryzowane straty poniesione przez Straż Pożarną w czasie ostatniej powodzi. Część poniesionych kosztów pokryliśmy z dotacji jaką Gmina otrzymała. Po pierwszej powodzi otrzymaliśmy kwotę 100 tysięcy złotych i w ramach tych środków pokrywaliśmy różne wydatki. Są obecnie zgłaszane przez strażaków poniesione straty , my je inwentaryzujemy i sukcesywnie koszty zostaną pokryte i wypłacone.
- 2) Zbiorniki retencyjne, jeśli chodzi o pierwszy zbiornik to wiemy, że przeznaczaliśmy środki finansowe na wykonanie koncepcji tego zbiornika w Lipnicy. Stosowne porozumienie pomiędzy powiatami i zainteresowanymi gminami oraz województwem zostało podpisane. W tej chwili jest mowa o koncepcji budowy 3 zbiorników Lipnica. Gosprzydowa i obecna koncepcja na granicach Brzeska i Poręby. Ta koncepcja była kiedyś przedstawiana u nas na komisjach i do tego musimy wrócić. Jest teraz właściwy czas jeśli będą stosowne ustawy to jest szansa na to aby takie zbiorniki powstały. Są to projekty suchych zbiorników , przedstawimy temat na pozostałych komisjach, abyście państwo radni wyrazili swoje stanowisko. Również w Porębie będzie zebranie i wówczas poprosimy mieszkańców o ich stanowisko i te działania będziemy intensyfikować.

**Tadeusza Ciureja;**

Progi zwalniające. Ta nowa koncepcja nie była zaakceptowana przez Zespół Inżynierii Ruchu Drogowego, ale proponujemy ustawienie progów w innym miejscu jeśli uzyska ona akceptację to będziemy zadanie realizować.

**Jadwigi Kramer ;**

- 1) barszcz Sosnowskiego - w dniu jutrzejszym pracownik wydziału wraz z Inspektorem Ochrony Środowiska podejda i zobaczą czy rzeczywiście jest to ten barszcz. W ub. roku też było takie zgłoszenie i po sprawdzeniu okazało się że nie jest to ta roślina tylko podobna. Rów obok którego przebiega trasa nie jest własnością Gminy. Jeśliby się okazało, że to jest właśnie ta roślina to spróbujemy indywidualnie do tego mieszkańców zmobilizować, aby ta roślina została usunięta.
- 2) Dot. spraw związanych z powodzią- na pewno te opady, które były mówią nam jakie są zagrożenia. Tym zagrożeniem są lokalne rzeki Uszwica, Grodna w Jadownikach. Na Uszwicy będą prowadzone działania, jest to temat odrębny i w tym celu zorganizuje spotkanie z GDDP. Chcielibyśmy również, aby przedstawiciel MZMiUW tu się pojawił. O ile z bezpośrednim zarządcą działającym na terenie Brzeska mamy kontakt, będziemy się starali również spotkać z Dyrektorem Wojewódzkim. Wszyscy mamy świadomość, że w całej Małopolsce tych zniszczeń było wiele, chcemy aby odpowiednie działania zabezpieczające były prowadzone również u nas na Uszwicy. Pomiędzy opadami podejmowaliśmy szybkie działania na Uszwicy. Niektóre drzewa powalone które zagrażały były usuwane na bieżąco. Chcielibyśmy problem globalnie rozwiązać i na takie spotkanie zostaną poproszeni sołtysi przez które rzeki przebiegają i gdzie jest administrator zewnętrzny. Temat zinventaryzowania wszystkich terenów jest dość pracochłonny i należy mieć świadomość, że nigdy nie zabezpieczymy się w 100%. Musimy dążyć do tego, aby zminimalizować te zagrożenia. Muszą być zabezpieczone duże środki finansowe na zabezpieczenia powodziowe. Jeśli będą środki to muszą zostać uchwalone odpowiednie przepisy prawne pozwalające samorządowi, właścicielowi cieków wodnych podejmować skutecznie i szybko działania. Jest to kolejny etap prac na ustawami o których nas pan poseł informował, my również przekazaliśmy mu nasze uwagi do tych ustaw które mamy, gdzie jest mowa o tych drobnych ciekach wodnych, które często powodują bardzo dużo zniszczeń i szkód.

**Adama Smołucha :**

Spółka Wodna na naszym terenie nie działa od 10 lat, więc jej odtworzenie będzie dosyć pracochłonne. Jest też problem bo dużo tych cieków przebiega przez prywatne

grunty i ciężko uzyskać zgody od tych mieszkańców. Staramy się podejmować tego typu działania z właścicielami. W tym temacie również winniśmy się spotkać i próbować wypracować jakieś wspólne stanowisko bo nie załatwimy tematu od razu. Problemów jest wiele i musimy się wspólnie zastanowić jakie działania podjąć i pomyśleć o tym, aby zabezpieczyć jakieś środki bo same działania i interpelacje tematu nie załatwią. Na zrealizowanie pewnych zadań musimy mieć środki finansowe, może zastanowić się nad tym, czy w latach następnych nie zrezygnować z którejś inwestycji na koszt przebudowy cieków, pogłębienie ich i na oczyszczanie rowów, bo tego za darmo nie zrobimy, na to muszą być odpowiednie środki finansowe i przepisy a mieszkańcy muszą mieć świadomość przy inwestowaniu, aby nie budować domów na terenach zalewowych, aby nie być narażonym na straty. Są oczywiście sytuacje już zastane i tym mieszkańcom zawsze ze strony Gminy pomoc zostanie udzielona. Należy więcej patrzeć w przyszłość. Może trzeba będzie uchwalać więcej planów zagospodarowania przestrzennego, bo niestety ale mieszkańcy nadal budują się na terenach zalewowych a potem przychodzą z pretensjami do Gminy i innych instytucji.

**Mirosława Wiśniowskiego:**

Wybudowanie łącznika nie spowoduje tego, że nie będzie podtopień. Mamy taki przykład, że budowana autostrada na tym etapie poprowadziła wodę więc tutaj są potrzebne pewne działania kompleksowe min. regulacja rzeki Usznicy. Chciałbym wyjaśnić jedną rzecz, myśmy stanowisko w sprawie zjazdu zajęli przeszło dwa lata temu w roku 2008 i wydaje się, że ten temat jako Gmina mamy zamknięty. Natomiast w tej chwili działania prowadzi generalna Dyrekcja, która zleciła wykonanie projektu. Całą procedurę jaka obowiązuje wszyscy znamy, mieszkańcy piszą, pan radny nam tutaj czytał. W tej chwili również była przedstawiana jedna z koncepcji i takie starania na pewno należy czynić. Chodzi o przedłużenie zjazdu nie tylko do drogi nr 4 krajowej, ale przez Pomianowski Stok w kierunku drogi sądeckiej. Na pewno byłoby to rozwiązanie kompleksowe bo sami widzimy, że w godzinach popołudniowych rondo się blokuje i takie działania na pewno trzeba prowadzić. Panie radny myśmy tutaj nic nie zaniedbali, ponieważ te propozycje, które przyszły do Urzędu były tak ogólnie sformułowane że poprosiliśmy aby nam przedstawiono bardziej szczegółowe rozwiązania, więcej informacji technicznych, ewentualnie ta dalsza część mówimy tutaj o rejonie ulicy Pomianowskiej i dalej włączeniu w drogę sądecką. Nie ma tutaj żadnego zaniedbania, mieszkańcy piszą, że nie odpisaliśmy na pismo, na pismo dawno poszła odpowiedź i nie mamy sobie nic do zarzucenia, staramy się mobilizować, mamy tak dużo wiedzy, że niepotrzebny jest cały zamęt w tej sprawie. Pewna procedura jest i my jej nie zmienimy bo tak ustawy stanowią w jaki sposób jest wykonywana dokumentacja.



Wielokrotnie na ten temat mówiliśmy i nic w tej materii się nie zmieniło. Co do protokołu, który pan poruszał, myślę, że tutaj pan przewodniczący panu wyjaśnił chyba jasno. Niepotrzebnie pan takie informacje, chyba nie sprawdzone, i nie do końca prawdziwe podaje bo tutaj ze strony Urzędu nie ma żadnej ingerencji w protokoły, które komisja sobie przyjmuje. Miałem tylko informacje, że był bardzo obszerny ten protokół, z reguły protokoły z komisji przez wiele lat były stosunkowo krótkimi protokołami, były najważniejsze rzeczy zapisane. Wiem, że ten protokół zawierał kilkadziesiąt stron, wydaje mi się że to trochę za dużo, był on przyjęty na komisji, a później tak jak pan przewodniczący mówił zgłaszał pan radny uwagi do niego. W tym przypadku proszę nie mieć zastrzeżeń do kogokolwiek, bo nikomu nie zależało, aby ten protokół nie był napisany, akurat w tym temacie się pan myli.

### **Franciszka Brzyka:**

Odnosnie organizacji Dni Brzeska Pani dyrektor MOK już wyjaśniła ile się udało zdobyć środków. Pytał pan radny również o sesję i dodatki z okazji Dni Brzeska?. Myśmy zapłacili tylko za materiały, które dot. Promocji Gminy. Co roku są dodatki z okazji Dni Brzeska lub z okazji innych świąt. Kwota jaką zapłaciliśmy, to 2 tysiące złotych. Myśmy nie płacili za cały dodatek, jak również za promocje Pana Posła z PIS-u.

Kolejna interpelacja dot. Kwestii BIM-u, o tym BIM-ie mówiliśmy dwa lata temu były różne koncepcje, była wówczas koncepcja, aby ten BIM był przy MOK-u. Po dyskusji w zasadzie nie wypracowaliśmy stanowiska, został i na dzień dzisiejszy jest przy Urzędzie. Będzie zależało od naszej Rady czy w tej kadencji będą jeszcze jakieś działania prowadzone, czy będzie to zadanie dla kolejnej Rady Miejskiej.

Jeśli chodzi o usuwanie skutków powodzi na terenie miejscowości Okocim. Wystąpiliśmy o opinie biegłego dot. Osuwisk, gdy będziemy nią dysponowali to działania zostaną podjęte. Otrzymaliśmy promesę środków finansowych na usuwanie tych skutków powodzi, na to będzie musiała być zrobiona dodatkowa dokumentacja i sposób wydatkowania tych środków. Jeśli to wszystko będziemy mieć to szybko przystąpimy do działania, aby te szkody były usunięte.

**Radny Franciszek Brzyk** – zapytał panie burmistrzu ja w swojej interpelacji dot. BIMU pytałem, dlaczego uchwała w sprawie BIM, która obowiązuje a dot. Tych obowiązków, które kiedyś wprowadziliśmy nie jest respektowana np. dlaczego redaktor naczelna Bim do 31 marca każdego roku nie złożyła sprawozdania ze swojej działalności, chociaż jest taki obowiązek w tej uchwale wpisany. Dot. również wydawania, kto jest wydawca, bo są tam zapisane różne rzeczy.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** odpowiedział - wszystko to zostanie sprawdzone, jeśli napisane jest że wydawcą jest Urząd, a powinna być Gmina, jeśli jest błąd to sprawdzimy i poprawimy. Jeśli chodzi o ilość egzemplarzy , jest ich więcej sprzedawanych przeszło 500 sztuk, natomiast nakład w tej chwili tj. około 700 egzemplarzy.

Jeśli chodzi o sprawozdanie, sprawdzi , bo nigdy takich sprawozdań nie było, ale jeżeli jest potrzeba to sprawozdanie przygotujemy.

**Radny Franciszek Brzyk** przypomniał zapis z uchwały w sprawie BIM mówiący o obowiązku składania co roku sprawozdania z działalności BIM przez redaktora naczelnego.

**Stanisławowi Góra:**

Te działania na jego terenie będą podejmowane.

**Katarzynie Pacewicz-Pyrek:**

Dot. oznakowania miejsc dla niepełnosprawnych, dokonamy wizji w terenie i takie miejsca wyznaczymy.

**Stanisławowi Milewskiemu:**

Ze strony UM cały czas są prowadzone działania w sprawie BIOSOLLID, postaramy się bardziej skutecznie te działania prowadzić.

Mamy informacje, że było kilka kontroli z WIOS, my również podejmujemy działania, aby tą sprawę udało się skutecznie zakończyć.

**Adamowi Kwaśniakowi:**

Zbiórka gabarytów na Osiedlu jest zaplanowana na dziś, za pomyłkę przepraszamy.

Na wszystkie interpelacje i zapytania radni otrzymają ponadto odpowiedzi na piśmie.

**Ad.17 Wolne wnioski zapytania.**

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** przedstawił Radzie treść skargi złożonej przez Panią Annę Nalepa zam. Jadowniki z dnia 23 czerwca 2010 roku na bezczynność Burmistrza.

**Radna Maria Kądziołka** stoi na stanowisku, że zarzuty zawarte w skardze są zarzutami które winien rozpatrzyć Burmistrz, gdyż leżą w jego kompetencji, a rada winna przekazać skargę Burmistrzowi do załatwienia wg. kompetencji.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** odpowiedział, Pani Nalepa otrzymuje odpowiedzi na pisma. Pani Nalepa również była u mnie na spotkaniu, byli obecni merytoryczni pracownicy na tym spotkaniu. Na następny dzień odbyła się wizja w terenie i były pewne propozycje rozwiązania tego problemu i na ile będzie to możliwe to te działania zostaną prowadzone.

**Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** zapytał Radcę prawnego komu mamy przekazać powyższą skargę jak wynika z jej treści?

**Radna Maria Kądziołka** – przypomniała, że Komisja Rewizyjna rozpatrywała skargę identycznej treści. Pani pisze o sprawach, które należą do kompetencji Burmistrza, a dzisiejszą uchwałą rozstrzygnęliśmy kwestię skargi na bezczynności Burmistrza i samowoli budowlanej i nie powinniśmy tego drugi raz rozstrzygać. Kpa mówi, że jeżeli sprawa została już rozstrzygnięta, a ponowna skarga nie wnosi nic nowego, to nie rozstrzyga się jej drugi raz, tylko podtrzymuje się stanowisko już zajęte. Komisja Rewizyjna skierowała do burmistrza jeszcze jeden wniosek dot. zalewania ściekami z kolektora działki pani N. Jest tam problem i prośba do burmistrza, aby podjąć działania i próbować coś z tym zrobić, prosimy o szybką reakcję i załatwienie sprawy. Wiąże się to również z tematem rowu odwadniającego na ul. Bocznej, na który została już wykonana dokumentacja techniczna, ale kilku właścicieli nie wyraża zgodę na go wykonanie i wody opadowe zalewają domy. Może rozwiązania które zostaną przyjęte w spec ustawie pozwolą na rozwiązania tego problemu.

**Stanisława Dziadoszczyk** odpowiedziała, że w obecnej chwili nie umie stwierdzić bez wcześniejszego zapoznania się z dokumentacją, czy faktycznie miała tutaj miejsce bezczynność ze strony burmistrza czy też nie.

- **Rada Miejska w Brzesku przekazała do rozpatrzenia Burmistrzowi Brzeska skargę Pani Anny Nalepa zam. Jadowniki z dnia 23 czerwca 2010 roku na bezczynność Burmistrza.**
- **Przewodniczący Krzysztof Ojczyk** przedstawił do wiadomości Rady Miejskiej wezwanie mieszkańców Brzeska w sprawie udzielenia odpowiedzi przez

Burmistrza Brzeska w sprawie usytuowania zjazdu z autostrady.

- Pismo UM w Brzesku do radnych sołectwa Mokrzyńska, RS wsi Mokrzyńska do wiadomości RM w sprawie ujęcia w projekcie budżetu rok 2011 do remontu drogi Na Stoku.
- Zaproszenie dla radnych na pielgrzymkę do Tuchowa w Lipcu 2010 roku.
- Pismo Pani Beaty i Jacka Glapińskich zam.Borzęcin w sprawach rodzinnych i pomoc do RM i egzekwowanie prawa zostanie przekazane do policji.
- Radny Tadeusz Pasierb, skierował uwagę pod adresem policji i UM w temacie monitoringu. Jest niewykorzystanych dużo egzemplarzy BIMU, może dobrze by było powrócić i przekazać radnym po jednym egzemplarzu.

Burmistrz odpowiedział - rzeczywiście pierwsze montowane kamery monitorujące były lepszej jakości. Obecne są awaryjne, usterki zgłaszamy i staramy się aby działały. Nic nie stoi na przeszkodzie aby radni otrzymywali BIM.

Radna Jadwiga Kramer przypomniała, że na ostatniej sesji w Szczepanowie był zgłoszony wniosek przez Pana Marka Kośmidera o przystąpieniu do Bocheńskiej Spółki Wodnej która czyści rowy melioracyjne i inne ciekły za niewielkie pieniądze. Kto powinien się zająć realizacją tego wniosku lub dowiedzeniem, że jest to nieracjonalny wniosek.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** odpowiedział, rozmawialiśmy na ten temat i nie do koca jest tak jak pan sołtys mówi. Nie jest to chyba temat, abyśmy rozstrzygali na temat spółek wodnych, zaprasza na spotkanie do Urzędu i wyjaśnimy sobie kwestie spółek wodnych i ich pracy. Nie bagatelizujemy tego problemu ale jest to znacznie szerszy temat. Ponadto Burmistrz poinformował o planowanej uroczystej sesji w dniu 24 lipca 2010 roku/sobota/ o godzinie 9.30.

**Radna Maria Kądziołka** przypomniała, że radni mieli otrzymać informacje o wielkości terenu w Morzyskach, o który pytaliśmy w trakcie dyskusji, a dot. lokalizacji budynków zamieszkania zbiorowego. Bardzo prosimy o tę informację, bo jeżeli będzie

to większy teren to chodzi o reasumpcję uchwały. Bardzo prosi, aby odpowiedzialne osoby nam to przedstawiły. Uchwała wejdzie w życie i na kolejnej sesji nie można przeprowadzić jej reasumpcji. Dzisiaj otrzymaliśmy na sesji 2 informacje o 8 ha i 1,5 ha, chce dokładnie wiedzieć ile faktycznie tego jest?.

**Radny Józef Chruściel** poinformował, że wg. niego ten teren jest wielkości około 2,00 ha.

**Burmistrz Grzegorz Wawryka** odpowiedział, jest już późno i pracowników UM już nie ma. Jeśli tak radni zadecydują to należy zarządzić przerwę i ściągniemy pracownika, aby to wyliczył.

**Radny Adam Smolucha** należy zakończyć dyskusję, ja sobie przypominam i przecież wszyscy słyszeliśmy, jak pani Bugajska podała, że jest to w przybliżeniu około 1,50 ha.

**Radny Lech Piłkuła** poinformował, że tematem rowów melioracyjnych, ich utrzymaniem i czyszczeniem winna się zająć komisja komunalna, bo jeszcze parę lat i te urządzenia zostaną zniszczone.

**Ad.18.** Po wyczerpaniu porządku obrad **przewodniczący Rady Miejskiej Krzysztof Ojczyk** zamknął obrady LVIII sesji Rady Miejskiej w Brzesku.

Obrady trwały od godz.10.00- 17.30

**PRZEWODNICZĄCY**  
Rady Miejskiej w Brzesku  
*K. Ojczyk*  
**mgr Krzysztof Ojczyk**

**PROTOKOŁOWAŁA INSPEKTOR MARTA KÓŁKOWSKA**